

KURJER POZNAŃSKI

Abonament kwartalny w Poznaniu, w ekspedycji mk. 54.—, w agencjach mk. 57.—, z odnoszeniem mk. 60.—poza Poznaniem na pocztach już z odnoszeniem mk. 59,40, pod opaską w Polsce mk. 80.—, w Niemczech mk. 54.—niemieckich, w Skandynawji 12 koron, we Francji 12 franków, w Ameryce 1½ dolara, w innych krajach mk. 120.—

Adres redakcji i administracji:
Poznań, Św. Marcin nr. 63.
Telefony: 4461, 1476, 1481, 3524.

Ogłoszenia na stronie 7-lamowej mk. 3.—, ponad 200 wierszy mk. 4.—, na stronie 3-lamowej mk. 10.—, ponad 50 wierszy mk. 15.— odwiersza uonparelowego. Opustów udzielamy przy powtórzeniu ogłoszenia 6 razy 5 proc., 13 razy 10 proc., 26 razy 15 proc., 52 razy 20 proc. Ogłoszenia z Niemiec płatne w markach niemieckich. Dla zagranicy 200 proc. nadwyżki.

Nr. 217.

Poznań, wtorek dnia 21. września 1920.

Rok XV.

Poznań, dnia 20. września 1920.

Sprawa kresów wschodnich.

(K. W.) Obecne układy w Rydze obok głównej kwestji pokoju i wojny zdecydować też mają o przyszłych losach naszych kresów wschodnich. W chwili tej godzi się krótko przypomnieć stanowisko nasze w tej sprawie.

Dwa ze strony polskiej wyrażane były programy w stosunku do ziem wschodnich: pierwszy z nich żądał bezwarunkowego przyłączenia do Polski tych terytoriów na wschód od Bugu i Niemna, gdzie element polski posiada stanowczą liczącą przewagę, choźby tu przedewszystkiem o Wileńszczyznę, część Mińszczyzny, Grodzieńszczyznę z obwodem Białostockim oraz na południu część Wołynia. Drugi program, tak zw. federacyjny przewiduje stworzenie osobnego państwa „buforowego” z ziem dawnego, historycznego W. Księstwa Litewskiego, które oprócz wspomnianych terenów objęło by całą Mińszczyznę, Mohylewszczyznę, Witebszczyznę z Inflantami polskimi oraz Litwę etnograficzną, a ile ta by się zgodziła na podobną koncepcję. Państwo takie, pod osobnym rządem, z osobnym Sejmem i stolicą w Wilnie, połączone było by federacją z Rzeczpospolitą polską. Zwolennicy federacji chętnie powołują się na tradycję Unji, co jest jednak fałszem, gdyż właśnie unja lubelska jako pierwszy, zasadniczy warunek ustanawia jeden wspólny Sejm Korony i Litwy, skutkiem czego zachowane przez unję niektóre osobne dyktatorstwa litewskie stały się raczej przeżytkiem, objawem szczątkowym, zniesionym zresztą przez konstytucję 3-go maja. Zasada unji było: jeden król, jedna władza, jeden Sejm, jedna nierozdzielna i nieróżna Rzeczpospolita. Program dzisiejszych federalistów byłby więc krokiem wstecz, do czasów z przed unji lubelskiej, a właściwie nie odpowiadałby nawet ówczesnym warunkom, gdyż wtedy wspólna dynastia stanowiła łącznik między obydwojma państwami, którego dziś brakuje.

Poza tem obydwa programy posiadają oczywiście obok dodatnich także swe strony ujemne. Tak więc zarzucają programowi pierwszemu, że obejmując ziemie z większością polską, wyrzeka się tych, gdzie element polski stanowi mniejszość, a więc oddaje na wy-narodowienie tysiące rodaków naszych, rozrzuconych wśród obszarów Mińszczyzny, Mohylewszczyzny i Witebszczyzny. Myliliby się zresztą, kto by przypuszczał, iż chodzi tu wyłącznie o garstkę tak zw. „obszarników” element polski na najdalszych nawet kresach nad Dnieprem i za Dźwiną licznych posiada przedstawicieli wśród ludności miejskiej, zwłaszcza inteligencji, o ile ta nie wyginęła pod rękami bolszewickimi, na wsi zaś t. zw. drobna, zagonowa szlachta, ci prawdziwi rycerze kresowi w ciągu wieków w nieustannej walce o najświętsze dobra, ofiarą krwi i mienia stwardzieli i codzień stwardzają przynależność swą do polskiej ojczyzny. Wyrzec się więc ich, rzucić na łup obcym jest rzeczą niezmiernie bolesną, tem niemniej faktem niezaprzeczonym jest, że to odpryski polskie na dalszych kresach wschodnich stanowią mniejszość, która w takiej np. Mohylewszczyźnie upada do jakich 4 procentów.

Z faktem tym liczą się zwolennicy koncepcji federacyjnej, to też nie żądając wcielenia ziem z mniejszością polską do Polski starają się zapewnić byt jej i przyszluszo narodową przez stworzenie osobnego państwa złączonego z Polską więzami federacji. Teoretycznie plan taki przedstawiać się może dość pojętnie, w praktyce jednak posiada dwie wielkie wady: przede-wszystkiem wymaga zrzeczenia się przez nas na rzecz tego państwa obszarów z większością polską, t. j. Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, bez których istnieć by nie mogło chociażby ze względów czysto geograficznych. Powtóre nie posiadamy żadnej gwarancji co do charakteru takiego państwa, w którym element polski znalazł by się w mniejszości wobec masy litewsko-białoruskiej; nie tylko różnej pod względem narodowości i języka, ale stojącej na najniższym prawnie stopniu rozwoju kulturalnego, a podjudzanej nieustannie przez naszych wrogów, przyczem różnice majątkowe, wrodzona chłopi zawiść do „pana” stanowią się potężnym środkiem agitacyjnym. W takim państwie jakże łatwo do steru przejść może rząd, który nie tylko zerwie wszelkie unijonistyczne stosunki z Polską ale otwarcie przejdzie na stronę naszych wrogów, zwłaszcza gdy zważy-my, iż znaczna część ziem kresowych od dwóch lat pozostaje pod władzą bolszewicką, i że te rządy zostawiają długotrwałe swe piętno na usposobieniu, zapatrywaniach i charakterze zwłaszcza szerokich, bezkrytycznych warstw.

Utworzenie państwa z takich nawpół zbolszewiczających elementów musi się uśmieszać naszym lewicowcom, którzy od początku są gorącymi zwolennikami planu federacyjnego, wśród narodowo usposobionych

warstw narodu naszego nie posiada on popleczników, nie posiada zwłaszcza wśród społeczeństwa kresowego. Wileńszczyznę i Grodzieńszczyznę, które bez różnicy stanu — chłop obok obszarnika, inteligent obok robotnika — jak jeden mąż żąda bezwarunkowego wcielenia do Polski. Wyjątek pod tym względem stanowią tylko polscy przedstawiciele dalszych kresów, ci utraciwszy nadzieję na możliwość przyłączenia swych ziem do Polski, jak tęgacy brzytwy uchwycili się idei federacyjnej.

W tym duchu wydana została w tych dniach „deklaracja” szeregu związków i organizacji kresowych żądająca zrzeczenia się przez Rosję pretensji do ziem leżących na zachód od granicy 1772 r. Autorowie deklaracji uważają takie zrzeczenie się ze strony Rosji za główny warunek łoczających się w Rydze pertraktacji, bez którego nie może być mowy o trwałym pokoju.

Deklaracja podpisana została przed przedstawicielami ziem Mińskiej, Mohylewskiej, Witebskiej oraz Inflant polskich. Rzecz znamienna, iż brakuje tu właśnie podpisów przedstawicieli ziem Wileńskiej i Grodzieńskiej; którzy stojąc niezachwianie na gruncie przyłączenia do Polski ziem z większością polską, nie podzielają planów co do tworzenia państw buforowych w granicach 1772 r. A teraz poświęćmy słówko stronie praktycznej całego zagadnienia. Jeżeli rząd bolszewicki nie zgodził się na granice 1772 r. po Dniepr i poza Dźwiną, wtedy, kiedyśmy stali u szczytu naszego powodzenia, naiwnością byłoby przypuszczać, że uczyni to dziś. Pozostaje więc tylko zdobyć sporne obszary z orężem w ręku. Nie wątpimy przez chwilę w dzielność naszej armji, nie zapominałmy jednak, że zima nadchodzi a droga od Bugu do Dniepru bardzo daleka, znacząco by to więc conajmniej przedłużenie wojny aż do przyszłej jesieni. Przypuśćmy jednak, że cudownie i bez przeszkód osiągniemy nasz cel, że staniemy na historycznej rubież, że pod Mohylewem lub Witebskiem nie powtórz się katastrofa, która spotkała nas po wzięciu Kijowa — gdzie jest gwarancja, że Ententa, zwłaszcza zaś Anglja i Ameryka podejrzywające nas stale o ukrytą tendencję imperjalistyczną, nie postawią swego stanowczego a potężnego veto?

Stare przysłowie powiada, że lepszy jest wróbel w ręku niż gołąb na sęku. Lepsza i nam się wydaje Polska w swych granicach etnograficznych, z polskiem Wilnem na zawsze z macierzą swą złączonem, niż mającenie o obszarach z przed 1772 r., których ani posiadać ani objąć nie jesteśmy w stanie, tembardziej, że i ten przysłowiowy wróbel doład jeszcze nie jest w naszym ręku a Wilno wciąż jeszcze jęczy pod przemocą wraży.

J. O.

Poleżenie wojenne.

Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 18. bm.

Oddziały nasze odrzuciły nieprzyjaciela za Strype i przełamując jego opór, zbliżają się do górnego Seretu. Po zajęciu Złoczowa i Białego Kamienia, Oleska i obsadzeniu brzegu Styru i Stochodu, nasz pociąg wśród pomyslnych walk postępuje korzystnie.

W rejonie Kobrynia nieprzyjaciel atakuje dalej z wzięciem, wprowadzając w bój nowe dywizje. Wszystkie ataki odparto. Miejsowości, do których nieprzyjaciel zdołał się wdrzeć przejściowo, zostały w kontratakach odzyskane. Bolszewicy ponieśli w walkach tych ogromne straty, lecz i pojedyncze nasze oddziały poważnie ucierpiały. Szczególną walecznością odznaczył się 57. p. p. Wielkopolskiej, którego dowódca ppulk. Szyling zginął śmiercią bohaterską, również i 2 baon 55 p. p. Wielkopolskiej, którego dowódca kap. Korwin-Kossakowski został ciężko ranny.

Na reszcie frontu ożywiona obustronna działalność patroli wywiadowczych. Stwierdzono, że Litwini wzmacniają obsadę zajmowanych linii i ściągają z głębi kraju dalsze posiłki, co najcieplej ilustruje szczerść ich pokojowych zapewnień.

Komunikat sztabu gen. wojsk polskich z dnia 19. bm.
W dalszym pociągu zajęto linję dolnego Zbrucza i miejscowości Husiatyn, Trembowla, Olejów, Tarnopol i Brody.

Po ciężkich walkach na linii Młynowa i Perewerodowa oddziały nasze zdobyły również Dubno.

W kierunku na Równu wyrzucono oddziały bolszewickie z Kiewania.

W dalszych ciężkich walkach na wschód od Kobrynia odznaczył się kapitan Miler, 65 p. p., który na czele kompanji rozbił kilkakrotnie silniejszy oddział piechoty bolszewickiej, biorąc 150 jeńców, 6 karabinów maszynowych oraz 20 wozów i zadając mu ciężkie straty.

Na reszcie frontu pomyslnie dla nas walki o lokalnym znaczeniu i żywa działalność patroli wywiadowczych.

Bardzo znaczne siły nieprzyjacielskie koncentrowano nad Niemnem i Szczarą.

Na zachód od Sejn umacniają Litwini swe pozycje. Dziś o godz. 7. rano ostrzeliwali oni nasze patrole w okolicy Karolina koło jeziora Białego.

Naczelné Dowództwo W. P. Sztab Generalny.

Przesilenie prezydjalne we Francji.

W zeszłym tygodniu prezydent republiki francuskiej p. Deschanel podał się do dymisji. Pozostał on zaledwie 8 miesięcy na stanowisku najwyższego reprezentanta Francji, na które go wybrał kongres w dniu 18. stycznia br. Zrazu nic nie zapowiadało tak krótkiego trwania prezydentury Deschanela. Powszechnie sympatje, jakimi się cieszył, i wybitne zdolności reprezentacyjne wrożyły mu szczęśliwe doczekanie się końca 7-letniego okresu panowania. Ale wtajemniczeni szepotali, że już krótko po wprowadzeniu się do palacu elizejskiego nowy prezydent zaczął zdradzać objawy depresji chorobliwej, graniczącej z melancholją. Tajemnicze zajście z dnia 23. maja, kiedy to prezydent wypadł z pociągu było spowodowane chorobą nerwową Deschanela. Coñal on się potem w zacisze zamku Rambouillet, gdzie istotnie przyszedł do siebie. Ale od połowy sierpnia stan jego znów się pogorszył. Nastroj Deschanela stał się coraz bardziej przygnębionym. Unikał ludzi, popadał w manję prześladowczą. Chorobliwe idee samobójcze zaczęły go nawiedzać. Niedawno wydobył go z — płytkiego zresztą — stawu w parku Rambouillet nawpół nieprzytomnego. W takim stanie o podjęciu spraw państwowych przez prezydenta nie mogło być mowy. On sam, czując to, podał się do dymisji.

Wybór nowego prezydenta odbędzie się w tym tygodniu. Najwięcej szans miałby obecny prezes gabinetu Millerand, którego zręczność polityczna znajduje powszechne uznanie. Ale Millerand, czując się jeszcze zbyt młodym i w pełni energii działania, nie zamierza zmieniać swego dyrygującego stanowiska na reprezentatywną raczej godność prezydenta. Jeżeli Millerand definitywnie by nie przyjął kandydatury, najwięcej widoków miałby b. gubernator Algieru Jonnart, którego nazywają kandydatem Milleranda. Poważnym kandydatem jest także młodszy od Jonnarta prezydent Izby deputowanych Roul Peret.

Według ostatnich wiadomości nie jest podobno wykluczone, że pod presją opinji publicznej Millerand przyjmie jednak prezydenturę. Następca jego w kierownictwie gabinetu zostałby w takim razie prawdopodobnie Aristide Briand. Oto, co w tym względzie donosi Agencja Havasa:

Dzienniki stwierdzają, że w dalszym ciągu panują niepewność co do możliwych kandydatur na prezydenta republiki. Uznają jednak zgodnie, że opinja publiczna coraz silniej wyraża się za kandydaturą Milleranda i przypuszczają ogólnie, że wobec niemożliwości ustalenia zgody na inną kandydaturę, Millerand zgodziłby się postawić swoją. »Excelsior« stwierdza, że w kołach politycznych panuje coraz silniejsze przekonanie, że jedynym możliwym kandydatem jest Millerand. Według »Echo de Paris« Millerand jest skłonny ustąpić wobec silnej opinji publicznej i zgodzi się na postawienie swej kandydatury. Według »Matina« sfery parlamentarne oświadczają, że Millerand jest tym, któryby potrafił wszelkie obecne układy prowadzić w zdecydowanym kierunku i któryby umiał nie dopuścić do jakiegokolwiek zmniejszenia znaczenia działalności rozpoczętej na stanowisku prezydenta ministrów. Co do następcy po Millerandzie na stanowisku prezydenta ministrów, dziennik wymienia jako kandydata Brianda, któryby wprowadził znaczne zmiany w obecnym gabinecie. Możliwe jest, że Poincare objąłby teke finansów. »Echo de Paris« jednakże zaznacza możliwość objęcia prezydentury przez Steega, przyczem Jonnart objąłby kierownictwo spraw zagranicznych.

Konferencja pokojowa w Rydze.

Pierwsze posiedzenie delegacji pokojowej w Rydze. Warszawa, 18. 9. (Pat.) „Kurjer Warszawski” podaje: Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało wiadomość, że pierwsze posiedzenie delegacji pokojowej w Rydze odbędzie się w poniedziałek dnia 20. bm.

Liga narodów a zatarg polsko-litewski.
Paryż, 18. 9. (Pat. Havas.) Rada Ligi Narodów zebrała się popołudniu o godz. 5. na nieurzędowe posiedzenie w celu zbadania oświadczenia przedstawionego przez rząd polski w sprawie konfliktu między wojskiem polskim i litewskim na granicy obu krajów. Przedstawiciel Polski Paderewski i przedstawiciel Litwy Waldemaras byli obecni na posiedzeniu. Hymans, delegat belgijski, przedstawił raport w sprawie tego oświadczenia, w którym rząd polski zakoczył radę. Następnie Paderewski i Waldemaras dawali radzie wy-

jasnienia w sprawie powyższych wypadków. Wyjaśnienia te różniły się między sobą.

Zbliżenie polsko-czeskie?

Praga, 18. 9. (Pat.) Czeskie B. K. donosi: W myśl umowy w sprawie Śląska Cieszyńskiego rozpoczęte zostały w sprawach wszystkich kwestii dotyczących Śląska Cieszyńskiego rokowania z Polską. Dnia 20. bm. rozpoczyna się w Krakowie pertraktacje w sprawie dostaw węgla dla Polski w zamian za odpowiednią ilość nafty. Również i szereg innych spraw wynikających z umowy o Śląsk Cieszyński ustanowionych zostaną w czasie rokowań kompensacyjnych. Czeskie Biuro Prasowe dodaje do tej wiadomości: Należy się spodziewać, że przy rychłym ukończeniu tych rokowań stworzony zostanie grunt do przyszłych pertraktacji dla umowy handlowej, która będzie pierwszym etapem na drodze zbliżenia obu narodów.

Przeciw bojkotowi Polski.

Praga, 18. 9. (Pat. Radio) „Vestnik” organ ministerstwa spraw zagranicznych gani w sposób niedwuznaczny bojkot transportów do Polski, zadecydowanych przez socjalistyczny związek kolejarzy, gdyż bojkot ten tamuje wzajemną wymianę towarów i staje w drodze porozumienia czesko-polskiego.

Bolszewicki zamach w Ameryce.

Paryż, 18. 9. W Nowym Jorku rzucili nieznani sprawcy bombę na Wallstreet przed bankiem Morgana. Według doniesień telegraficznych, liczba ofiar zamachu na bank Morgana wynosi 36 osób zabitych, 229 rannych, w tem 76 ciężko. Pod zarzutem współdziałania w zamachu aresztowano 5 członków komunistycznego związku robotniczego.

Waszyngton, 18. 9. (Pat.) Amerykański departament sprawiedliwości oświadcza, że zamach dynamitowy, wykonany na bank Morgana, jest dziełem międzynarodowego spisku.

Powrót jeńców Polaków z Niemiec.

Celem poinformowania w sprawie wymiany jeńców interesowanych kół w społeczeństwie, o czem część prasy polskiej w przeciwnieństwie do prasy niemieckiej dotychczas lakonicznie i nieściśle donosiła, odbieramy z niemieckiego źródła następujące wyjaśnienie:

W więzieniach niemieckich śledzono od dłuższego czasu znaczną liczbę Polaków, przeważnie przestępców politycznych, którzy oczekiwali sądowego postępowania. Starania, by tych Polaków w drodze ugodowej wymienić za jeńców niemieckich rozbiły się z powodu rozmaitych przeszkód. Dopiero pertraktacje między M. spraw. zagr. a z ramienia polskiego rządu ze specjalnym komisarzem rotnistrzem Szczepanikiem wydały pomyślny wynik, gdyż dotychczas na mocy układu zawartego uzyskało 56 obywateli polskich po dłuższym pobyciu w więzieniach w Niemczech wolność i obecnie znajdują się w kraju.

Poniżej następuje spis wymienionych Polaków: (Wym. 1. 9. 20). 1) Jan Olejniczak Poznań Ogródowa 12. 2) Jan Blesner Poznań Stawna 6. 3) Kazimierz Świątkowski Poznań, Różogód 7. 4) Adolf Wróblewski Poznań. 5) Maks Jakubowski. 6) Marjan Ogródowczyk Łódź. 7) Józef Świątek szereg. 5. p. strz. granicznych. 8) Franciszek Witkowski szereg. 5. p. strz. granicznych. 9) Witold Hermann szereg. 6. p. strz. granicznych. 10) Józef Górczyk szereg. 167 p.p. 11) Otto Groszczyk szereg. 167 p.p. 12) Michał Adamczyk szereg. 155 p.p. 13) Michał Woźny szereg. 159 p.p. 14) Wacław Młynarczyk szereg. 159 p.p. 15) Franciszek Klus szereg. 5. p. strz. granicznych. (Wym. 19. 8. 20). 16) Orlowski Wincenty Błonie pod Warszawą. 17) Hau Alfred Łódź. 18) Romiński Bronisław Poznań Św. Marcin 56. 19) Dolata Karol Ostrów. 20) Kosiński Marcin Międzybóże. 21) Stejnike Józef Łódź. 22) Romiewicz Stanisław Warszawa. 23) Nowakowski Franciszek Nowy Radom. 24) Krautstrunk Brunon Łódź. 25) Idczak Leon Kępno. 26) Dornfeld Maks Łódź. 27) Lotarski Jan Inowrocław. 28) Walczak Kazimierz Bolesław pow. Olsztyn. 29) Ritterski Bolesław Koronowo pow. Bydgoszcz. 30) Szabek Stefan Nadbrzeże-Tarnobrzeg. 31) Pieczatka Józef Potok Białogóra. 32) Maik Władysław Warszawa. 33) Śliwiński Piotr Jastrzębnik pow. nowotomyski. 34) Schmidt Otto Łobżenica. 35) Michałski Józef Kobałczkowie p. Częstochowa. 36) Wichliński Franciszek Gostyń. 37) Szwedek Stanisław Sakrow-Kalisz. 38) Opoziński Adolf Warszawa. 39) Matuszewski Wojciech Essen. 40) Krzyżanowski Piotr Nowawies pow. Wieluń. 41) Mistal Józef 4 p. strz. gran. 42) Kasprzak Marjan 4 p. strz. gran. 43) Lewandowski. 44) Tomalak (wymienionych d. 26. sierpnia 20). 45) Pahl Adolf Łódź. 46) Ziolkowski Wiktor Bydgoszcz. 47) Barasch Niemann Mikolajew nad Dnieprem. 48) Szelaż Antoni Chojnice. (wymienionych d. 10. września 20) r. 49) Bogacz Tomasz Wasos pow. Nowo Radomski. 50) Kowalczyk Wojciech Wasos pow. Nowo Radomski. 51) Wawrzak Stefan Brzódziny pow. Częstochowski. 52) Borucki Paweł Kamionka pow. Kwidzynski. 53) Kaczmarek Stanisław Łolinko pow. obornicki. 54) Grunwald Wilhelm Sosnowice pow. Bedziński. 55) Modrzyński Leon Grandor pow. Odolanowski. 56) Grzemkowiak Bronisław Lebnio pow. Wojciechowski.

Przypominamy

że listowi przyjmują przedpłatę na nowy kwartał tylko do 25. bm. Z powodu braku odpowiednio wyszkolonego personelu urzędniczego, zachodzi obecnie więcej niż w czasach normalnych konieczność odnowienia przedpłaty przed upływem przewidzianego terminu, inaczej naraża się Czytelnicy na nie odebranie pierwszych numerów przyszłego kwartału, bowiem gazet zapasowych obecnie się nie drukuje.

Tak samo prosimy Czytelników w mieście Poznaniu, aby zechcieli odnowić przedpłatę zawczasu, gdyż mimo utworzenia filii i powiększenia personelu w ostatnich dniach kwartału praca w administracji tak się wzmacnia, że nie możemy wówczas zapewnić punktualnej obsługi. Odnosi się to także do Czytelników, płacących abonament u rezerwistów. Prosimy wykupić kwitek zaraz przy przedłożeniu a uniknie się skarg na nieregularne otrzymywanie gazety.

ADMINISTRACJA.

Pod adresem zarządu miasta Poznania.

Z inicjatywy T. C. L. i głównym staraniem śp. Dr. Ksawerego Zakrzewskiego, a przy ofiarnej pomocy społeczeństwa polskiego utworzono w mieście naszym w r. 1912 Bibliotekę i Czytelnię publiczną im. Kraszewskiego. Instytucja ta mieściła się przez szereg lat w gmachu Banku Przemysłowców przy Starym Rynku, a przed rokiem, skutkiem rozszerzenia Banku, zmuszona była szukać tymczasowego przytułku w składzie prywatnym o 2 ciasných pokoiach przy pl. Nowomiejskim 7. Normalna praca i rozwój instytucji w tak ciasnem pomieszczeniu niemożliwa. Uświadamiał to sobie zgóry Zarząd Biblioteki i rozpoczął bardzo intensywne zabiegi na wszystkie strony, a przede wszystkim u władzy miejskiej, najwięcej — zdawaćby się mogło — w tym wypadku zainteresowanej. Jakoteż istotnie zarząd miasta w końcu zeszłego roku obiecał być solennie odstąpić wygodnych ubikacji w gmachu Biblioteki Raczyńskich na parterze po Banku Wolffa. Kierownictwo Biblioteki im. Kraszewskiego, mając tak piękną obietnicę, spokojnie już patrzyło w przyszłość, zamówiło plany u architekta co do przeprowadzenia odpowiednich zmian, zamówiło meble i odpowiednie do pomiarów ubikacji urządzenia i... czekało na promienną chwilę... przeprowadzić. Czekano, czekało i czekało — i czeka wciąż jeszcze. A wraz z kierownictwem czekała i tysiące z Biblioteki korzystających czytelników. Tymczasem po upływie 10 miesięcy telefonem pantoflowym dochodził naszemu uszu wieść niobowa: zarząd miasta ubikacje, przyobiecane Bibliotece im. Kraszewskiego, przeznacza podobno na rzecz miejskiej Kasy pożyczkowej... Czy wiadomość ta, dotąd nieoficjalna, miałaby się istotnie zgadzać z prawdą? Czy zarząd miasta Poznania miałby istotnie posiadać tak mało zrozumienia dla potrzeb kulturalnych szerokiej warstw społecznej? Na te pytania słyszmy porównania z innych stron, które — niestety — potwierdzają, że zarząd miasta Poznania lubi... przyrzekać, lecz nie dotrzymać, zwłaszcza, gdy idzie o instytucje kulturalne. Mam na myśli inny, równie konkretny a kropka w kropkę podobny wypadek, którego na razie nie wymieniamy po nazwisku. Biblioteka i Czytelnia im. Kraszewskiego jest instytucją kulturalną, wyrosła w czasie niewoli z najżywniejszych potrzeb społeczeństwa i zaspakajając te potrzeby także w czasach dzisiejszych. Ułatwienie jej pracy tembardziej potrzebne w dobie dzisiejszej, kiedy cena książki uniemożliwia wręcz nabywanie jej przez ludzi niezamożnych. W tym wypadku miasto nie tylko nie powinno utrudniać egzystencji Biblioteki, z której korzysta dziś około 3000 czytelników, ale owszem zarząd miasta ma świątynny obowiązek wspierania jej — wspierania ubikacjami odpowiedniami i stałymi zasilkami pieniężnymi. Tęgo wymaga interes kulturalny społeczeństwa i — honor miasta. Chochoł.

Wiadomości miejscowe i potoczne

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— * Związek Ludowo-Narodowy. Najbliższe posiedzenie dla członków i sympatyków Związku Ludowo-Narodowego kół jezyckiego odbędzie się w środę, dnia 22. 9. 20 r. o godzinie 8 wieczorem w lokalu p. Trampczyńskiego, przy ulicy Dąbrowskiej 51—53. Referat wygłosi pan redaktor Marwek. O liczny udział członków i wprowadzonych przez tychże gości prosi Zarząd.

— * Prośba uchodźcy. Antoni Zambrzycki z Borysowa, poszukuje swej córki Jadwigi, z którą rozłączył się w Warszawie, a która prawdopodobnie wyjechała z swym wujem, Prosiwiczem do Poznania. Prosi osoby, któreby wiedziały o jej pobycie, łaskawie donieść do urzędu gminnego w Trilagu, poczta Janikowo.

— * Nowa koncesja apteki. Zwracamy uwagę panom aptekarzom na ogłoszenie w następnym numerze Dziennika Urzędowego, w którym otwiera się konkurs na nową koncesję apteki w Budzynie przy Rynku, powiat Chodzieński.

— * Z Teatru. Jeden z arcywzorów humoru polskiego, znany komedia Aleksandra hr. Fredry „Damy i Huzary”, której wznowienie ukaże się na scenie Teatru Polskiego we wtorek 21. 9. posiada niesłabnący nigdy urok podległości najszerzej sfer publiczności.

Znany poeta i literat Kornel Makuszyński, poprzedzając odczytem o Fredrze, jedno z pierwszych przedstawień „Damy i Huzarów” w roku zeszłym, wyraził się o tej komedii, że mieści się w niej olbrzymi zasób humoru, mogący wystarczyć na cały szereg sztuk leższych charakteru, a težyna i jedność żołnierska nadaje jej rumieńce wiecznej młodości.

Obsadę stanowią: pp. Biesiadecka, Czarnecka, Dąbrowska, Sachnowska, Sokółowska, Zaspianka, Szczurkiewicz, Łuszczewski, Lochman, Ryll, Ryszkowski, który reżyseruje zarazem sztukę. Piotrowski itd.

Równocześnie odbywają się próby jednej z najgłośniejszych współczesnych komedii włoskich: „Twarz i Maski” Chiarelli.

— * Teatr Powszechny. Przedstawienia zespołu artystycznego Teatru Powszechnego w sali Ogrodu Zoologicznego dobiegają końca, ostatnie odbędzie się w tygodniu bieżącym. Dzisiaj w poniedziałek, dnia 20. września o godzinie 7 i pół wieczorem poraz szósty wesoła i melodyjna operetka E. Gilberta „Cnoliwa Zuzanna” z p. Marią Strólińską, doskonała od twórczyni roli tytułowej. Dalszą obsadę stanowią pp. Bratkiewicz, Zaremba, Palczewska, Rutkowski, Miłocha, Leonowicz, Wróblewski, Leszczyńska, Olasz i inni. W Akcie drugim „Taniec hiszpański” odtacza pp. Olechnowicz, Oleniecka i Mantewska i „Rapsodję węgierską” primabalerina p. W. Gnatowska i baletmistrz A. Romanowski. Dyryguje kapelmistrz M. Kochanowski. Bilety u p. Paczyńskiego, ulica 27 Grudnia 14. Uroczyste otwarcie Teatru Powszechnego we własnym gmachu, przy ulicy Piekary nr. 16 odbędzie się dnia 2 października. Na inauguracyjne przedstawienie, daną będzie komedia opera „Krakowiacy i Górale”, z której próby odbywają się codziennie pod reżyserkim kierownictwem p. K. Koczyńskiego. Jutro we wtorek „Księżniczka Czardasza”.

— * Widownia rzadkiej uroczystości był w czwartek, 16. bm. nasz przastary ratusz. Na sali historycznej zebrał się urzędniczy miastowy w liczbie 101 do uroczystego aktu przysięgi, którą odbierał najwyższy stróż dóbr miejskich p. prezydent Drwoski, w otoczeniu p. wiceprezydenta Dr. Kiedacza i radców miejskich. Pośród jarzających świateł i wprost ustawionego krucyfiksu ustawili się funkcjonariusze naszego miasta i po dłuższej przemowie p. prezydenta, o obowiązkach i znaczeniu urzędnika jako sługi i stróża mienia publicznego, zabrzmiąły uroczyste i poważne słowa przysięgi, które na obecnych wywarły niezwykle wrażenie. Pozostali jeszcze w administracji naszego miasta Niemcy-urzednicy złożenia przysięgi odmówili, tłumacząc się koniecznością porozumienia się z ministerjum spraw wewnętrznych w Berlinie, przez 2 strażaków Niemców, którzy wspólnie z Polakami jednakoż przysięgali.

Późno co prawda nastąpiło odpośledzenie urzędów miejskich w Poznaniu, lecz dziś już, z zadowoleniem stwierdzać należy, że ci urzędnicy, których miasto posiada już w stanie są poprowadzić trudny i różnorodny aparat miejski, jakim jest magistrat poznański. W wielkiej mierze należy się uznać w tym względzie p. pre-

zydentowi Drwoskiemu, który nie szczędził trudu i czasu, aby przez kursa i wykłady urzędników Polaków przygotować. Także i o kierownikach poszczególnych wydziałów miejskich nie należy szczędzić słów uznania. I tak kierownik działu personalnego p. radca Kazimierzak niejedną godzinę dla dobra swych podwładnych poświęcił. Cenne jego wykłady z dziedziny prawa komunalnego i administracyjnego, były sporym przyczynkiem dla zdobycia sobie potrzebnych wiadomości urzędniczych. Niechaj to będzie publicznie wyrażoną wdzięcznością dla wyżej wymienionych panów, zaś dla urzędników — po większej części składających się z materiału inno-fachowego, zachętą do wytrwałej i gorliwej dalszej pracy dla dobra samego siebie i również dobra publicznego.

J. W. — k.

— * Kronika złodziejska. Przy Górnej Wildzie 36 złodzieje wywłaszczili sklep tabaczný, zabierając towaru za 13000 m.

— * Topielca Z Warty wydobyto wczoraj przy drodze Dębickiej zwłoki kobiece. Zmarła liczyła lat 20—22 i miała na sobie zieloną spódnicę i szaro brązowy płaszcz z czarnym kołnierzem krymskim.

— * Tajny handel cukrem. Kierownik Urzędu Walki s lichwą i spekulacją wpadł na ślad rozgałęzionego paska cukrowego. Podpadło oddawna, że restauratorzy, którym dostarczało mało cukru, mogli gości swych obsługiwać nim w dostatecznej mierze. Zagadka ta zdaje się obecnie rozjaśniać. W pewnym przypadku sprzedano 2 centnary cukru po 27 marek za funt, a innej osobie zaoferowano znaczków na cukier za sumę 22500 marek. Osoba ta zakupiła znaczki za pozwoleniem władz, a gdy sprzedawcy przybył po pieniądze, oczekiwało go kilku urzędników policyjnych. Śledztwo wykazuje, że chodzi tu o rozgałęzioną szajkę paskarską, obejmującą coraz to nowe koka.

KRONIKA SĄDOWA.

— * Przed II Izbą karną stał wczoraj Ludwik Grzelkiewicz, który mając w aptece przy pl. Wolności zaufane stanowisko, właściciela okradł, zabierając do domu rozmaite medykamenty. Stwierdzono również, iż nie wszystkie wpływy były przez Gr. książkowane Rewizja przeprowadzona w mieszkaniu rodziców oskarżonego ujawniła majątek cenowych medykamentów, zaopatrzonych częściowo w okazyjny apteki przy placu Wolności. Lud. (ka G. skazał na 15 miesięcy więzienia. Współoskarżonego Jana G. uwolniono z braku dowodów winy.

— Za sprzedawanie masła 5 marek ponad cenę państwową skazała ta sama instancja sądowa Polagie Mateczka z Mołsiny na 1 miesiąc więzienia.

Rewizja w lokalu P. P. S. w Poznaniu. W końcu ubiegłego tygodnia przeprowadziła policja poznańska z rozkazu Ministerjum b. dzielnicy pruskiej rewizję w lokalu Polskiej Partii Socjalistycznej przy ul. Zamkowej 7 w Poznaniu. Po rewizji policja zabrała wszystkie akta, opieczętowała lokal i aresztowała sekretarza Łukaszyka.

Władze nie wydały żadnego wyjaśniającego komunikatu o tej rewizji. Jedynie z notatki „Robotnika” warszawskiego wnioskujemy, że chodzi tu o sprawę socjalistycznego wydziału wojskowego. Czyżby „towarzysze” tworzyli w Poznaniu jakąś czerwoną armję?

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że obszernie wyjaśnienie będzie przez władze opublikowane w najbliższych dniach.

Ostatnie wiadomości.

Rokowania z Litwą rozbite.

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) Wczoraj wrócił do Warszawy delegat rządu polskiego Łukasiewicz, który reprezentował Min. Spr. Zagr. przy rokowaniach polsko-litewskich w Kalwarii. Rokowania zostały zerwane. Litwa oświadczyła, że pokój zawrze tylko pod tym warunkiem, jeżeli Polacy zgodzą się na to, że Litwini cofną się na t. zw. linję Focha. Polacy zaś cofną się z dzisiejszego frontu na taką odległość, ile wynosi jego oddalenie od linji Focha. Pas neutralny pomiędzy wojskami polskimi i litewskimi zostałby oddany pod wspólny zarząd litewsko-polski. Warunków tych polska delegacja nie przyjęła. Delegat Łukasiewicz zdał o wyniku układów sprawozdanie Naczelnikowi państwa, R. O. P. i Przyjdujmu ministrów.

P. Wachowiak wiceministrem.

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) Dzisiejsze rano pisma warszawskie donoszą, że poseł Dr. Wachowiak, członek Narodowej Partii Robotniczej (N. P. R.) będzie mianowany w najbliższych dniach wiceministrem b. dzielnicy pruskiej.

Rozłam w Klubie Pracy Konstytucyjnej.

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) W klubie P. K. u-widoczniają się coraz wyraźniej różnice w poglądach na zadania polskiej polityki i na stosunek do decydujących czynników w państwie. Prawdopodobnie ustąpi z klubu dawna grupa realistów a pozostaną tylko krakowscy konserwatyści i inni zwolennicy dawnej polityki galicyjskiego N. K. N. Krakowscy konserwatyści popierają razem z całą lewicą politykę belwiderską.

Poseł Piltz obejmuje nowe stanowisko.

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) P. Erazm Piltz, który był posłem polskim w Pradze, został z tego urzędu odwołany. Powierzono mu zaś stanowisko dyrektora departamentu politycznego w Ministerstwie spraw zagranicznych. (M. S. Z.)

Niedziela w Warszawie minęła w spokoju.

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) Dzień wczorajsz, niedzielny upłynął zupełnie spokojnie. Wielki wiec Związku Lud. Nar., który się odbył w sali Towarzystwa higienicznego, był imponujący. Zapowiedziany pochód socjalistów do Belwederu, by złożyć hołd J. Piłsudskiemu, nie doszedł do skutku ze względów formalnych. Obawy zatem przed starciami i zaburzeniami okazały się niesłuszne.

Linja Curzona.

Warszawa, 20. 9. (Tel. wł.) Nadchodzą pogłoski z Rygi, że bolszewicy godzą się na linję Curzona i żądają wolnej komunikacji z Zachodem przez teren Polski.

Dr. med.

Posada lekarska z nadzwyczaj odbrą i obszerną praktyką natychmiast do objęcia. Wszelkich szczególnych informacji udziela Magistrat w Księżu. 4444



Dnia 17. 9. 20. o godz. 6¹/₄ rano zasnął w Panu, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, nasz najdroższy brat, s. p.

Kazimierz Dybicki

przeżywszy lat 51. — Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 b. m. o godz. 5 po poł. z domu żałoby Wały Wazów 3a.

W głębokim smutku pogrążone
siostry i brat.

Poznań, 17 września 1920.

Ogłoszenie spóźniono z powodu nieporozumienia w drukarni.

z6487-8



Dnia 17 b. m. rozstał się z tym światem długoletni nasz współpracownik, s. p.

Kazimierz Dybicki

W Zmarłym tracimy wiernego i szczerze nam oddanego przyjaciela.

Wdzięczną pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Fabryka papierosów „Patria“

Ganowicz & Wlekiński
Towarzystwo Akc. — Poznań.

n1023



Dnia 18. 9. br. rano o godz. 8 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, córka, siostra, kuzynka i szwagierka s. p.

Weronika Matelska

z domu Dutkiewicz

przeżywszy lat 35.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22. 9. o godz. 4 i pół z domu żałoby przy ulicy Ceglowej 43c, o czym donosi

ciężko strapiłony

maż z dziećmi i rodziną.

z6535-6



s. p.

Teodor hr. Mańkowski

z Stupli

rozstał się z tym światem dnia 10 września 1920 roku.

Zmarły służył powiatowi kępińskiemu przez długi szereg lat jako członek wydziału powiatowego; światłą radą i współpracą oddał powiatowi wielkie usługi.

Wzorowy obywatel kraju, gorący patriota, mający serce otwarte i hojną dłoń dla potrzeb kraju i nędzy ludzkiej, świecił przykładem czynu obywatelskiego i chrześcijańskiej miłości bliźniego. Zachowamy Mu pamięć wdzięczną i wierną.

Starosta powiatu kępińskiego

d1537

Dr. Zygmunt Zielewicz.

Dn. 18. 9. 20. poległ śmiercią bohaterską w potyczce z szwadronem kozackim, nasz najukochańszy druh s. p.

Władysław
Przesławski
telegrafista.

15. komp. telegrafistów Wkp.
z 6664

Sprzedaje

Dwa męskie futra „stopy“, jedno z szynkarą, kombinezonem i kurtką, jedno z szynkarą, kombinezonem i kurtką, na sprzedaż. Błażejczak, Skład cygar ul. Bożnicza 16.

Dobry piekarnik do pieczenia na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksped. Kurj. Pozn. pod z 6431.

2 szafy żelazne

jedno- i dwuskrzydłowe, 6 i 12 centnar, ważące na sprzedaż. Błażejczak, Skład cygar ul. Bożnicza 16.

Kompl. sypialnia dębowa, z lustrami i blat marmurowym, prawie nowa, na sprzedaż. Talarczyk, Aleja Marcinkowska 2a

Salonik

jak nowy, para butów wys. sznur. męsk. i ubranie męsk. na sprzedaż. od 5-8. Ul. Szwajcarska 16, wys. parter na prawo.

Jasnodębowy pokój sypialniowy, szafa 2 mtr. szeroka, czarno-dębowy pokój jadalny, eleg. rzeźbiony pokój jadalny, bufet 2,50 mtr. szeroki, kredens, stół 4,50 mtr. długi i 12 krzeseł wysklepanych gobelinem, wszystko nowe, bardzo tanio na sprzedaż. J. Siliński, Gniezno, Chrobrego 35. I. piętro.

Dom piętrowy z terenem budowlanym, pod korzystnymi warunkami natychmiast na sprzedaż. d1501 J. Seidel, Szamotuły.

Nowa biała sypialnia na sprzedaż. Ul. Pał. Jackowskiego 31. pr. na lewo.

Kanapa 2 fotela, 2 stoły, 1 krzesło dębowa, aparat fotogr. 9X12, gramofon na sprzedaż. ul. Poznańska 43 pl.

Okolo 700 mtr. szyn polnej i 12 st. wywozków po umiarkowanej cenie na sprzedaż. Sytek, Skład żelaza Nakło.

Duży piec z kafli porcelan. rok przed wojną postawiony i mało używany, na sprzedaż. Zgł. do Banku Ludowego w Solinie pow. Jarocin.

Kolejka polna 1 km. z zwrotnicami i 6 wagonik. truk za km 1 000 000 mk. natychmiast na sprzedaż. Ośrodek nadesłać należy pod d1503 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

Na sprzedaż! Bardzo tanio! garderoba damska: płaszcz, kostiumy, bluzki, buciki damskie, kapelusze, parasole, futra, rowery na bluzki, także książki itd. Tylko w niedzielę, 26. września od 11-6 po poł. z6375

Schulze ul. Łukaszczyka (d. Zeppelina) 5.

2 lampy do gazu, drabka stół, power męsk. i damski z gum. (małe używane).

ul. Reya 4 II narożnik Słowackiego

Używane meble! Kuchenne urządzenie, zegar, lampy, szafki, szafki angielskie, gramofon, obrazy i stoły tanio na sprzedaż. Wozna 16, III lewa, dawniej Butelska.

z6483

(Spóźnione.)



W piątek rano, dnia 17. bm. zmarł s. p.

Kazimierz Dybicki

Naczelnik kancelarii Wydziału Wyszczolenia Wojsk. Z.S.O.

Komenda straciła w Nim jednego z najlepszych współpracowników swoich, który odznaczył się niezwykłą prawością charakteru i niepospolitą zaletami Polaka-patrioty. W każdej chwili dla Ojczyzny krytycznej stawał chętnie do pracy nad dziełem jej wyzwolenia, pracując bezinteresownie z niezwykłą gorliwością i poświęceniem.

Pamięć o Nim wśród nas nigdy nie zgaśnie.

Komenda Zachodniej Straży Obywatelskiej na Województwo Poznańskie.

Śniegocki, komendant. d 1536

Piękna, nowa i bardzo dobrze procentująca się czteropiętrowa, z balkonami, KAMIENICA z ogrodem w większym mieście powiatowym Księstwa za 360 000 mk., przy zaliczce 280 000 mk., na sprzedaż. Obiekt nadaje się na każde kupieckie przedsiębiorstwo, ponieważ składy w kamienicy się znajdują. Gimnazjum w mieście.

Neyman & Spółka, biuro centralne, Poznań, Piekary 5. Telefon 3975.

KAMIENICA z większym i mniejszym składem i ubikacjami pobocznymi w dobrym położeniu przy Rynku, w której znajduje się od 40 lat dobrze prosperujący skład tow. krótkich, białych i wełnianych, stosowny także do każdej innej branży, zaraz na sprzedaż. d1514

Bernard Ritter, Kępno, Rynek 31.

Eleg. urządzenie 3-pokoj. salonik gobelinowy i fortepian, pokój męski i pokój jadalny; pozbawiony bilard nowo pociągnięty i meble do pokoju jadalnego, na sprzedaż. z6523

Solacz, Westfalska 2.

Pierwszorzędna drogerja dobrze zaopatrzona w towary, w jednej z najruchliwszych ulic miasta Poznania z powodu przystąpienia do innego przedsiębiorstwa na sprzedaż. Zgłoszenia p. z6256 do eksp. Kurjera Pozn.

Maszyna rotacyjna Frankental, zbudowana w r. 1912, mało taśmowa, jednorolkowa, drukująca 8, 6 i 4 stron w całości, a 2 stron w półarkuszach, format 54X73,5, 3 razy łamanych, z powodu zmiany dotychczasowego formatu na sprzedaż. Do kompletu maszyny sprzedaje się jeszcze następujące przynależności: Elektromotor 8 P. S., 220 Volt równy prąd, regulując aż do 50%, urządzenie do odwilżania papieru za pomocą pary ze specjalnym kociołkiem, piec z kotłem do topienia ołowiu, odlewnia, tokarnia płyt, wierciadło płyt i kalander z ramami.

z 6755

Drukarnia Polska, T. A. Poznań, św. Marcin 70.

Dobrze utrzymana maszyna do pisania IDEAL A na sprzedaż. Ul. Śniadeckich 18, II. pr.

Świetna egzystencja dla zawodowca polaka. Drukarnia z wydawnictwem Orędownika powiatowego.

istniejąca od przeszło 75 lat, poważne, dobrze urządzone przedsiębiorstwo, odrzucające wysokie zyski, dobrze zaprowadzona w kołach urzędowych, kupieckich, rzemieślniczych i przemysłowych, mogącą zapewnić świetną egzystencję także dwóm panom, zawodowcom-Polakom do sprzedania. Bogaty zapas papierów. Warunek: zupełna spłata. Tylko reflektanci, posiadający rzeczywiście gotówkę, zechcą się zgłosić. Ośrodek nadesłać należy w języku niemieckim. n973 Drukarnia E. Lehmann, Inowrocław, (Poznańskie).

Tartak z 2 garniturami z wszelkimi przynależnościami w korzystnym położeniu w pobliżu kilku nadleśnictw, poszukuje na zbliżający się sezon. Zakup i dostawa do kolei 10 minut. Łask. Zgł. do eksped. Kurjera Pozn. pod d 1441.

Wielka wyprzedaż nowych i mało używanych skrzydeł, fortepianów i harmonij. B. NEUMANN, ulica Kantaka nr. 10

W czwartek 23 b. m. o godz. 10 przed południem zakupię na sali Giełdy Poznańskiej w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiej 11 publicznie, na rachunek interesowanego, od najmniej żądającego 1000 sztuk worków jutowych, pojemn. 75 kg., 200 ctr. paszy cukrzanej (Zuckerfutter), 4-500 ctr. Kainitu.

Stefan Wróblewski, z6509, zaprzysiężony makler.

W czwartek, 23 bm. o godz. 11¹/₂ przed południem sprzedam publicznie na sali Izby handlowej w Poznaniu Al. Marcinkowskiego nr. 3, na rachunek interesowanego, najwięcej dającemu, za natychmiastową gotówką do rąk wskazanych 10053 kg. brutto = 9908,8 kg. netto, w 26 bębnach żelaznych, sody kaustycznej (kamienia mydlanego) franko Poznań, loko składnica sprzedającego.

Stefan Wróblewski, zaprzysiężony makler

Chwaliszewo 73. z6604

Sprzedam pianino mało używane, 25 tys. marek. Grobla 17, Restauracja. 14169-6

Hurtownia sprzedaż po niskich cenach sznurowadeł, nici, pończoch, skarpet, stop itp.

Józef Sieg, Poznań, św. Marcin 52-53. z6694

Skład obuwia z urządzeniem sklepu i okna wystawne i częścią towaru z pow. wyjazdu zaraz na sprzedaż. Przylegające mieszkanie i prawnia zaraz wolne. z6382/4

K. Bergander, Półbiedziński

Landauer, 2 powozy polskie, wóz roboczy maszynowy do sieczki, 2 pary szorów, koń, 4 koby na sprzedaż. Stanisław Jackowski, ul. św. Marcina 16. z 6361-4

Cukiernia-restauracja dobrze zaprowadzona, z kompletem urzędników oraz mieszkaniami zaraz na sprzedaż. Ośrodek nadesłać należy do eksp. Kurj. Pozn. pod z6407.

GORSETY wykonują z każdego materiału, mam także na sprzedaż kilka gorsetów. z 6246

K. Bartkowiak, Grobla 17, tylny dom II. p.

Futro bobrowe mało używane lecz bez poszcicia korzystnie do nabycia. z 6291

Wierzbickie 3, I. na lewo.

Dębowe sypialnie tanio na sprzedaż. z 6504-6

Grzybowski, ul. Kręta 5 parter

Domostwo z wielkim ogrodem i morgą roli na sprzedaż. E. Schröder, Półbiedziński, ul. Ślusarska 4. z6514

Samochód marki Chomik 16X18 sity, 5 siedzeń, kompletny po jazdy, zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. pod r 4361.

Wózek dziecięcy na sprzedaż. z 6493

Ul. św. Czesława 16a II. prawo.

Płaszcz damski na sprzedaż. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. pod z 6482.

6-konny motor elektr. 440 volt i 4¹/₂-konny motor elektr. 220 volt, zaraz na sprzedaż. z 6500

W. Zgoda, Biuro techn. Poznań, Łazarz, ul. Grotkiera 4

HOTEL w mniejszym mieście w Księstwie Poznańskim oraz domek z ogrodem za przystępną ceną zaraz do nabycia. z 6549-9

Łaskawe zgłoszenia uprasza: Fr. Przybył, Poznań, ul. Jasna nr. 12.

Wilk 7-mies. nadzwyczajny egzemplarz na sprzedaż. z 6581-2

A. Rotnicki, ul. Spokojna 25.

Krowa wraz z cielęciem zaraz na sprzedaż. z 4365

Zagórze 3, u właściciela domu

Nadzwyczaj wielki wybór materiałów na ubrania, paletoty, płaszcze, kostiumy męskie i damskie

W. Frackowiak, Poznań, pl. Wolności 18

Pracownia wytwornej odzieży męskiej na miarę. Mundury, płaszcze i przybory wojskowe.

List otwarty posła Korfantego do Niemiec w sprawie Górnego Śląska.

Bytom, 18. 9. (Pat.) Komisarz plebiscytowy pos. Wojciech Korfanty ogłosił w dziennikach górnośląskich otwarty list do rządu niemieckiego. Treść jego jest następująca:

Rząd niemiecki uznał za stosowne wysłać do plebiscytowej komisji międzysojuszniczej i rządowej w Opolu, jako też do rządu koalicyjnego, wreszcie do rządu polskiego noty z protestem i oskarżeniami przeciw Polakom. W notach tych opartych na dokumentach, oskarża rząd niemiecki Polaków G. Śląskich, że żywią zamiary powstańcze oraz skarży się, że rząd polski uśmiałowania te czynnie popiera. Niemiecki rząd w sposób godny podlegacza usiłuje przez rozszerzanie fałszywej wiadomości, za pomocą oficjalnego biura Wolffa, napadać zdradziecko na polski komisariat plebiscytowy, oraz na mnie oskarżeniem, że wbrew traktatowi wersalskiemu usiłuję stworzyć na G. Śląsku fakty dokonane i doprowadzić do połączenia G. Śląska z Polską bez plebiscytu.

Polska nigdy nie potrzebowała obawiać się plebiscytu na G. Śląsku. Ze tak jest, o tem wie rząd niemiecki tak dobrze jak i ja. Rząd niemiecki podjął obecnie papierową ofensywę przeciw Polakom górnośląskim i rządowi polskiemu. Czyni to w momencie, kiedy plan jego popleczników został odkryty, w którym prawie codziennie przychwytywa się na G. Śląsku całe wagony broni przemycanej z Niemiec. Czuje się w obowiązku pokrzyżowania planów niemieckich i odkrycia ludowi górnośląskiemu całej prawdy.

Niniejszem zapytuję rząd niemiecki, czy jest mu wiadomo, że począwszy od prowincji Prus wschodnich aż do G. Śląska istnieje tajna niemiecka organizacja wojskowa mająca za cel doczekać stosownej chwili, by czynnie wystąpić przeciw Polsce, abył gwałtem odebrać dawną prowincję pruską. Zapytuję rząd niemiecki, czy nigdy nie słyszał o tem, że wielka ilość broni przemycanej z Niemiec do zachodnich polskich prowincji oraz na G. Śląsk i że rozdziela się ją między ludność niemiecką. Zapytuję niniejszym rząd niemiecki, czy mu wiadomo, że demonstracja 17. sierpnia podjęta na G. Śląsku była wynikiem działalności niemieckiej organizacji. Czy napady na Francuzów i Polaków urządzone dnia 18. sierpnia nie były wynikiem ogromnego niemieckiego spisku i planu ofensywy, który jednakże dzięki dzielnej samoobronie polskiej ludności spełnił na niczem. Główne siedziby tych antypolskich spryszeń są w Warszawie, Frankfurtu n. M., Pile jako też inne pograniczne miejscowości. Centrala znajduje się jednakże w Berlinie. Organizacje niemieckie noszą stosownie do okolic rozmaite nazwy, już to „Czarny orzeł”, już to „Związek uchodźców” lub państwowy Związek dla obrony kresów wschodnich albo „flaga” itp. Jeśli czcigodni synowie rządu niemieckiego mieli by odwagę zaprzeczyć tym faktom, to zapytam ich, czy jeden z członków centrum w liście z dnia 22. sierpnia zaadresowanym do pruskiego ministerjum spraw wewnętrznych nie pisze między innymi tego, co opowiadam:

Od kilku dni mobilizuje się w mieście S..., jako też gdzieindziej młodych ludzi, w celu zorganizowania formacji wojskowej, która ma przekroczyć dawne Prusy zachodnie, jako też przyłączyć wielkie Księstwo Poznańskie do Rzeszy niemieckiej. Tym, których się werbuje,

oświadcza się, że mają zaopatrzyć się w ciepłą odzież względnie także koc i odpowiednie środki żywności i że mają czekać na dalszy rozkaz, który zostanie wydany za pomocą umówionego znaku. Skoro wydzie rozkaz wymaszeruje się do Polski. Wszystkie pozostałe, a więc ekwipunek, uzbrojenie, zaopatrzenie w broń jest przygotowane i zostanie rozdzielone po przekroczeniu granicy polskiej. Te agitacje werbunkowe przeprowadzono nie tylko w mieście S... i okolicy, lecz także wzdłuż całej wschodniej granicy a szczególnie utworzono oddziały bojowe jako też wcielono zwerbowanych do formacji wojskowych itd.

Czy ministerstwo spraw zagranicznych w Berlinie, które miało odwagę oskarżyć rząd o spisek i spryszenie na G. Śląsku nie otrzymało żadnej wiadomości o tem sprawozdaniu wyżej wspomnianego centrumca? 17. sierpnia odbyło się w mieście S. zgromadzenie pod hasłem flaga. Na tem zebraniu naradzano się nad tem, w jaki sposób niemiecka tajna organizacja mogłaby i powinna wspomagać zamierzone pogotowie niemieckie w państwie polskiem. W sąsiednim pokoju rozdzielono broń wszystkim zdolnym do jej noszenia, jako też porobiono spisy wszystkich zebranych słownie do przydziału broni, do jakiej zostali przeznaczeni.

Wiem o tem dobrze, że rząd niemiecki będzie usiłował zaprzeczyć moim twierdzeniom. Radzę jednak, aby rząd niemiecki był ostrożny w dementowaniu moich twierdzeń, gdyż ja odlonilem dopiero rękę zasłony ukrywającej niemieckie machinacje, co mogę w razie potrzeby wystąpić z obfitym i bogatszym materiałem dowodowym. Jednakże moje krótkie sprostowanie niemieckich kłamstw przekona dostatecznie każdego rozsądnego i nieuprzedzonego człowieka, że rząd niemiecki przez swoje noty zamierza odwrócić uwagę świata od zbrodniczych zamiarów i knołów swoich popleczników.

Wojciech Korfanty.

Plan zamachu na Korfantego.

Bytom, 18. 9. (Pat.) Po niedawnym napadzie na siedzibę polskiego komisarza plebiscytowego w Bytomiu w maju br. postanowiła bojówka niemiecka siedzibę tego komisarza hotel Lomnitsa wysadzić w powietrze. Dzisiejszy gliwicki „Oberschl. Post”, organ niemieckiej polskiej G. Śląskiej partii ludowej ogłasza tajny rozkaz komendy bytomskiej z 11. bm., z którego wynika, że planowany jest zamach morderczy na posła Korfantego. Wysłanie hotelu Lomnitsa ma nastąpić przez dostanie się pod hotel z piwnicy sąsiedniego domu należącego do Niemca.

Niemcy zbroją się potajemnie.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.) Francuska komisja międzysojusznicza na G. Śląsku zatrzymała na stacji w Lindenburgu wagon, wiozący rzekomo meble. Po otwarciu okazało się 900 karabinów, 8 karabinów maszynowych i dużo ilości materiałów wojennych.

Gen. Hoffmann na Górnym Śląsku.

Warszawa, 18. 9. (Tel. wł.) W Katowicach bawi gen. Hoffmann, b. prawa ręka Ludendorffa, słynny współtwórca pokoju brzeskiego. Po wytropieniu jego pobytu tutaj Hoffmann zbiegł, zostawiając jednak swych współpracowników dla dalszego przygotowywania spisku niemieckiego na G. Śląsku.

Plebiscyt na Górnym Śląsku w połowie listopada?

„Voss. Zeitg.” podaje wywiad przedstawiciela swego z prezydentem komisji międzyaljanckiej gen. Lerondem w Opolu.

General Lerond oświadczył, że Komisja międzyaljancka zdecydowana jest ukarać bezwzględnie każdego, kto by chciał zakłócić spokój na G. Śląsku. Kwestja winy w kraju tym, w którym jest tyle materjału konfliktowego, niezawsze da się stwierdzić. Pozory mówią zawsze przeciwko tej partji, która zaczęła. Dlatego wszyscy uczestnicy powinni nałożyć sobie jak najcięższą powściągliwość.

O rozbrojeniu powiedział gen. Lerond, że postępuje dobrze. Ale codziennie nowa broń przychodzi przez granicę. Z polskiej strony sznuguje się ją kontrabandą przez polę; ale i z niemieckiej strony nadchodzi transporty. Wczoraj znowu skonfiskowano na dworcu towarowym w Zabrze wagon z 900 karabinami. Policja „niebieska” plebiscytowa dobrze się zaprowadza. Jeżeli będzie potrzeba, powiększy ją się znacznie.

Gen. Lerond z naciskiem oświadczył, że głosowanie na G. Śląsku nie odbędzie się prędzej, zanim nie zostanie przywrócony zupełny spokój. Każda partja musi zrozumieć, że decyzja zapadnie tylko przez kartkę wyborczą. Gen. Lerond zastrzegł się stanowczo przeciwko zarzutowi partyjności. Utrzymanie porządku na G. Śląsku leży tak w interesie prowincji jak całej Europy, bo tylko tak da się przepisaną produkcję węgla osiągnąć. Leży to też w interesie współpracy między Niemcami a Francją, która dla obu krajów jest niezbędna.

Korespondent „Voss. Zeitg.” dowiedział się na podstawie informacji od innych członków komisji aljanckiej, że liczyć się należy z plebiscytem w połowie listopada. Przygotowania są w pełnym biegu.

Bytom, 18. 9. (Pat.) Gazety niemieckie donoszą, że rada ambasadorów zajmowała się 16. bm. sprawą G. Śląska. Postanowiono obrady te przerwać, aby wezwać gen. Leronda do przyjazdu do Paryża dla złożenia sprawozdania i dopiero potem kontynuowania posiedzenia. Według informacji z kół koalicyjnych rada ambasadorów zadecyduje prawdopodobnie o terminie plebiscytu.

List z Berlina.

(Dokończenie).

Pod wrażeniem sprawozdania delegata niezależnosocjalistycznego Dittmanna o oplakanych stosunkach bolszewickich, nie myślą Niemcy szukać u nich wzoru; to też rezultat usiłowań przywódców warstw robotniczych uwiecznia się doskonałym skutkiem, bo ze zwolenników leninistów i rozbojów powstają nowe szeregi pracujących, utemperowanych robotników. Znowu odzywa zew „do pracy”!

W związku z potęgającą się chęcią do pracy życie gospodarcze Niemiec rokuje jak najlepsze nadzieje. Przygotowania na każdym polu nabierają gorączkowego tętna, zawarto umowy kompensacyjne z Czechami, z Szwajcarią, z Finlandją, osiągnięto kredyt w Holandji, odzyskuje się powoli rynek zbytu w Ameryce itp. Kola kompetentne rozważają i dostosowują się do wyników swoich dociekań (odwrotnie w Polsce) tak np. interesująca jest ankieta rzeczoznawców z poszczególnych dziedzin wytwórczych (Plutus nr. 18 dnia 18. 8. 20). Przedmiotem rozważań był przemysł tkacki, drzewny, metalowy, papierowy itp. Mówiono w Polsce dużo o eksporcie przerobionego drzewa. Może moment odpowiedni przepasowano, gdyż ceny niecu się obniżyły. Jak poważne były zapotrzebowania zauważyć można z malej tabliczki cen, jaką podaje „Die Holzwelt”. Planowano za drzewo rżnięte w roku 1919:

smyczkowej jak i strunowej wraz z wytrawnością, plastyką i ciepłem interpretacji muzycznej łączą się w całość o równowadze i kulturze niepospolitej. Powtarzam: taki i do szerszych sfer przemówi, nie uwilaczając im ni sobie. Wiązanka wytwórczych kompozycji francuskich i włoskich 18. stulecia jak i szereg utworów wieku 19. i czasów najnowszych — m. i. był w tem miły nokturn Ludomira Różyckiego, słynny obertas Wieniawskiego oraz drobna, nader wdzięczna parafraza z opery Carmen układu własnego — przedstawiały niyb lekka pogadankę w guście jaknajlepszym, dając i sposobność do niejednego pokazu wirtuozowskiego. Wolność artysty takiemu i wirtuozem być. Inny możeby się gubił w efektach, Kochański i tu nie przestaje być sobą: artystą.

Kultura, czystość i wykuint formy jak i treści jest również echem przeważającym sztuki Miry Ziełińskiej. Wiem, co mówię: nie słyszałem dotąd w Poznaniu śpiewu o podobnie wysokim poziomie artystycznym. Dyskusję o wielkości tj. grubości materiału pozostawiam laikom. Niech pan Alfred w niej przewodniczy. Jako muzyk zaś słyszę sopran smukły, pełen wdzięku i ciepła, w kolorystyce do klasy głosów skrzypcowych należy, wybornie postawiony na sposób włoski od fistyli aż do piersi w objętości coś dwu oktav (objętość mniej więcej Faustyny i Mingotti), głos spływający miło, bez natężenia żadnego, w linjach wiązanych i przenikających mimo swą delikatność w każdy kąt sali. Ot jak się śpiewa. Ot jak się wznosi cofa ton w t. zw. messa di voce, jak się rejestra wyrabia i łączy. Jest jeszcze i nad czem pracować. Wymowę trzeba będzie jeszcze plastyczniej wytworzyć. Nic to dziwnego, skoro, jak już raz wspominałem, wogóle idealna wymowa polska, styl polski w śpiewie dotąd projektem, zadaniem dopiero jest.

Niemniej — Mozart jej się objawia w całej pełni swego geniusza, a i niejedno inne odtwarza z wielkim gustem. Sądzę, że dla kultury belcanto w naszych dzielnicach dużo się jeszcze po p. Ziełińskiej spodziewać wolno, niemniej na polu pedagogicznym jak i praktycznym.

Nie zapominajmy o Gertrudzie Konatkowskiej i. akompaniującej obu artystom z arcyznem niepospolitym wale. Baczność, bo ołów akompaniatacka pierwszej wody się wyrabia. Trójdźwięk więc gotów: Kochański Waclaw, Ziełińska, Konatkowska. Trójdźwięk, mości Adolcie, nie wczajliwy ale harmoijny.

Lucjan Kamiński.

Z estrady koncertowej.

Waclaw Kochański i Mira Ziełińska.

Takto, panie Adolcie, wygląda koncert kulturalny. Rozczarowany? Prawda, szyba nie pękła, nikt nie ogłuchł, nikt nikomu smyczka albo batuty o głowę nie rzucił, a żeby choć rękę lub nogę przecie zwichnął... Ba, śmiechu wprost wart: jest skrzypek, jest śpiewaczka, gra to sobie i nuci, Boże miły, do fortepianku, biedno i cienko — ale to jeszcze wiele. Bo to proszę, staje tam on skrzypek samiotenki jak palec na tej estradzie i bzyka na tych swoich strunkach jak mucha o szyby — bez żadnego zgola akompanjamentu! Czyż nie wstyd? Nie byłoby lepiej posadzić tam orkiestrę baonu jakiego zapasowego i grzmotnąć siarczyście w kotły i trąby, mile przepielając czulemi solami na kornecie z pistonem lub też na ksylofonie? — Tak, znam cię, panie Adolcie, i wnikać w głąb poglądów twych estetycznych, streszczających się w przyniotnikach: mocno, grubo, dużo. Przyznaj się.

Ala ty się nie przyznasz. Ty wolisz, panie bracie, znawcę udawać i stosując na chybił trafił kilka frazów wyczytanych gdzieś lub słyszanych, „krytykować” z miną arbitra wszechlegancji. Nudzisz się: więc skrzypek lichy; ziewasz: więc śpiewaczka marna. A ja ci powiem wręcz co innego. Nasamprzód owe słówko, krótkie a treściwe, z jakim Maciek Dobrzyński szlachcie rozwarchołona za drzwi wyrzucił (patrz w Pannie Tadeusza księga siódma ku końcowi). Dalej powiem ci, że do krytyki muzycznej tak ci właśnie jak mnie do rewizji kotłów w fabryce chemicznej. Po trzecim radę ci szczerze, uskrom się i ucz się poszanowania dla sztuki prawdziwej i jej pomazańców, ucz się od abecadla, co to kultura artystyczna, co to wykuint, co to styl i linja szlachetna, na wzorach takich jak ten oto wieczór muzyczny, ni mocny, ni gruby, ni mierzący się na korce, a może się jednak kiedyś jeszcze porozumiemy.

Wybacz, czytelniku, rozmowę tę prywatną z osobą nie przedstawioną ci dotąd. Niech ci wystarczą zapewnienie, że znasz ją doskonale. Siedzi ona w każdym niemal rzędzie wśród publiczności naszej koncertowej, chodzi po kuluerach, stoi przed bufetami, rezonując, wyrokując, skazując na śmierć lub nieśmiertelność i szercząc zarazem niby krytyki amatorskiej. Znamy się i kochamy oddawna... Jakże więc nie paść sobie w objęcia, spotkawszy się znow oko w oko?

Mówię tedy: otóż wieczór kulturalny. To Waclaw Kochański i Mira Ziełińska muzykują na rzecz

Czerwonego Krzyża. Sztuka ich służy więc sprawie poza obręb sztuki wykraczającej, odnosi się do sfer nie wyłącznie muzycznych. Lecz w tem właśnie i prolezie najsubtelniejszy. Przemówić zrozumiale, bez balastu obcych słów do ludzi nie swojego pokroju, nie schodząc wszelako z poziomu wykuintnego, lecz tamtych doń podnosząc — jestto przywilej natur nawszkroś kulturą przesiąkniętych. Widzę tyle właśnie pożytku z koncertów dobroczynnych miary takiej, ile szkody z występów „dobroczynnych” typu amatorskiego.

Jeden może z całego programu Sebastian Bach stanowiąc poniekąd „obce słowo” dla szerszej publiczności. Nie powinien i nie potrzebuje nim być. Trzeba będzie oświecić inteligencję naszą z językiem mistrza tego tak, jak się oświła z stylem gotyckim lub barokowym. Choć by tego i dokonano na ogół, trudno uwierzyć, by się udało spoualryzować utwory Bacha pisane na skrzypce (i na gambę także) bez towarzyszenia instrumentu akordowego. Są to próby nie pierwsze wprawdzie, lecz śmielsze i genialniejsze od wszystkich poprzednich, wydobyć muzyki kilkugłosowej z instrumentu przeznaczanego z natury do oddania melodji jednym tylko głosem. Jaje niby Kolumba: czego nie można pomieścić równocześnie, rozkłada się jedno po drugim. Głosy nie łączą się w zasadzie wertykalnie, lecz horyzontalnie; zespół przetrada się w djałog. Dosyć nadziwić się nie można, ile najprzecudniejszej muzyki geniusz ten władał potrafił w formie tak nader niewygodnej, wymuszonej niemal. Lecz niestety, przedstawienie muzyki tej doskonałe do ostateczności jest dziś rzeczą niemożliwą. Rozłożenie harmonji w zupełności przeprowadzić się nie dało, nie obyło się jednak bez akordów rzeczywistych, gdzieindziej nakształt filarów pod śmiałe sklepienie melodji podsunętych. Niewiadomo, o ile artyści dawni, posługujący się smyczkami zlekka w luk zagietymi, byli w stanie akordy te przetrzymać. Tyle pewna, że dzisiejszymi smyczkami prostymi dokazać tego jest rzeczą niemożliwą, wskutek czego słuchacz jest zmuszony samemu, że tak powiem, fantazja dziury latać. A jednak: mistrz — bo nie-mistrzom wara od zadań tak problematycznych! — potrafił braki te do minimum zredukować i prawie przykryć, odczuwając silnie dukt głosów i znacząc umiejętnym akcentem ich ruch duchowy także w tych miejscach, gdzie ich fizycznie przeprowadzić nie można.

Waclaw Kochański mistrzem takim jest. Wykonanie przezeń sonaty Bacha g-moll przekonało nas o mistrzostwie skrzypka tego o wiele dobitniej jeszcze aniżeli poprzedni występ jego w koncercie symfonicznym. Technika imponująca na równi wyrobieniem ręki

w lipcu 260 mk., w październiku 350, w grudniu 750 mk., w roku 1920 w styczniu 1000 mk., w kwietniu 1600 mk., w czerwcu 2000 mk. i więcej.

Przemysł metalowy z trudem pokonuje zapory, jakie mu stawia waluta. Z długów zaciągniętych podczas wojny w Szwecji, dopiero jedną trzecią spłacono, nadto drogocenne dewizy stale służyły do wywozu produktów bieżących, mimo to ceny na żelazo i stal spadają. Podobnie jak przy wyrobach tkackich obniżono znacznie ceny wyrobów skórzaných, zwłaszcza obuwia.

Dużo zajmuje umysł niemiecki rozwój przemysłu Górnośląskiego. Związek kopalń tamtejszych podaje rezultaty produkcji z roku 1919. Mimo zmniejszonej produkcji wartość jej pieniężna tak surowego żelaza jak i metali kombinowanych podniosła się, odnośnie pierwszych z 125,89 mil. na 186,24 mil. mk., odnośnie drugich o 26,1 proc. Trudność rozwoju wzgl. spadek produkcji w niektórych gałęziach przypisuje się zmniejszonej wydajności pracy robotników. »Deutsche Allgemeine Tagesztg.« niedawno podała statystykę 63 kopalń węgla górnośląskiego podług następującej skali:

rok	liczba robotników		dni robocze		produkcja węgla w mil. ton.	roczna wydobywalność jednostki w t.
	męskich	żeńskich	ogólna liczba w mil.	siła robocza		
1913	118002	5347	36,8	298,5	43,8	355,1
1916	122935	12032	31,6	300,9	42,0	311,7
1918	136073	14037	45,0	300,2	39,9	266,3
1919	133733	13408	41,6	282,8	25,9	176,2

W ostatnim czasie jednak, przed rozruchami wydatnością kopalń górnośląskich znacznie się poprawiła, bo osiągała nawet przedwojenną. Strajki w czasie rozruchów zaniepokoiły rząd niemiecki, który 2 miliony ton miesięcznie na zasadzie umowy w Spa Francji tylko wówczas dostarczyć chce, skoro własne zaopatrzenie na tem nie ucierpi. Dlatego znowu wyzyskanie sytuacji i wymiana not. Jaki będzie wynik nie trudno się domyślić.

Usiłowania rządu niemieckiego około sanacji stosunków finansowych skarbu nie idą w parze z własną jego gospodarką. Śruba podatków mimo coraz głębszego gwintu nie trzyma. (Jednorazowy podatek od majątku dochodzi aż do 65 proc., czyli z 5 milionów obywateli oddać musi przeszło 3 miliony). Robotnicy burzą się i odmawiają 10 proc. podatku od zarobku, a deficyt budżetowy oblicza się na 30 miliardów (w ogólnym sumie rozchodów 55 miliardów). Kolejne miały mieć w ciągu roku ew. deficytu 12 miliardów, lecz już w pierwszym półroczu wykazują 7,9 mil. mk., pocztą i telegraf okrągły miliard mk. itp. Emisja not Banku Rzeszy (przeszło 56 mil.) i Kasy Pożyczkowej (ca. 14 miliard.) przekroczyła z końcem sierpnia sumę 70 miliardów mk. Długi Państwa przekroczyły sławną sumę majątku narodowego (według Helffericha) 300 miliardów mk.

Mimo wszystko po berlińczyku nie poznasz kłopotu o los arki państwowej. Życie berlińskie płynie warłoko i swobodnie, prawie jak przed wojną. Głodem nikt nie

zamiera, białego chleba, ciast i wina w bród. Autombile i arystokratyczne powozy przewijają się po ulicach jak dawniej. Lokale, restauracje itd. zamyka się wprawdzie o 11 i pół, lecz nocnych eleganckich spefunek moc, w których fokstrotuje się do rana. Teatry pełne, fizjognomie w łóżach z przedwojennego parteru, a na parterze z przedwojennych łóż, tak samo jak u nas. Przeszło 200 razy grano »Ostatniego walca« Straussa, operetkę opartą na tle stosunków polskich w początku 19. stulecia. Mimo satyry na zwyczaje i obyczaje ówczesne w Polsce, rzecz miła i wdzięczna. Więcej jednak niż teatr powodzenia mają kinematografy, w których warszawska diwa, Pola Megri, na filmie dzierży prym. Ruch uliczny znacznie ożywiony, a tłumy przystają pod Lipami przed lokalem »Lokal-Anzeigera«, który wystawia wielkie fotografie z walk górnośląskich jak np. kilka wykopanych trupów w otoczeniu smutnego grona Ślązaków z napisem »Massenmord durch polnische Banden«, czy też coś w tym rodzaju. Naturalnie, że i ten sposób agitacji podnieca umysły, wskrzesza od nowa instynkty zaczepne, aż przykro stwierdzić, że wbrew konieczności wzajemnej propaguje się kolce i ciernia miasto gałęzi oliwnych.

W takich warunkach trudno spodziewać się w Berlinie należytej oceny stosunków polskich, które stale zszerszczą się i oburza epitetami nieładu, brudu i niechlujstwa. Podkopuje się wprost zaufanie do siły twórczej narodu i jego egzystencji gospodarczej. Najwidoczniej odbija się to na kursie marki polskiej. Prawdziwi ekonomiści, jak i bankierzy uważają wprawdzie niski kurs jej za nieuzasadniony, potępiają jednak przewleknięcie wojny, brak eksportu, a nadewszystko brak pragmatyki podatkowej w całej Polsce. Najwięcej przyczyniamy się do stałego obniżania kursu marki polskiej niestety sami.

Na granicy śląskiej i via Gdańsk przemycą się miljonowe sumy marek polskich i ruca na giełdę berlińską. W ostatnim półroczu zwieziono licząc tylko podług obrotu giełdy do Niemiec przeszło pół miljarda marek polskich, z czego na lipiec-sierpień obliczam 200 milionów. Smutny to atest ubóstwa dla naszej straży granicznej Górnośląskiej. Do tego dochodzi ociążałość nasza w spłacaniu zobowiązań w markach niemieckich, a wiadoma rzecz, że niewypłacalność firmy zamyka kredyt, podkopany zaś kredyt całego szeregu firm kupieckich odbija się na kursie waluty danego kraju. Dlatego pierwszym i głównym wysiłkiem naszym być powinien eksport celem uzyskania pewnego zapasu dewiz niemieckich lub możliwości zakupu maszyn i surowców w drodze rekompensaty. Tylko przez ożywienie eksportu i obniżenie importu artykułów gotowych liczyć możemy na lepszy stosunek marki polskiej do niemieckiej.

Leon Mikolajczak.

Wezwanie!

Dobrze jest idąc przed siebie do wytkniętego celu przystanąć i spojrzeć w tył na przebyty już szlak drogi, bowiem dopiero z oddalenia osądzić można, czy ślad nóg naszych przed

niebami żył, czy też zbłąkał. Kłówał i nawracał, uporczywie kosztując wielkiego mozolu dobijając się do właściwej drogi.

Tulaczka znaczy się krew na przebytych gościńcach i zniechęceniem a ułata sił odbija na pielgrzymie. Narodem takich pielgrzymów i tulaczy byliśmy niegdyś, nasza własna krew barwiła gościńce przebytych ziem i nasze nogi wydeptały okolne szlaki wędrowców.

Szliśmy przed siebie wciąż — zgorączkowanymi oczyma wpatrzyli w zwid, do którego tęsknota paliła nam serca i wiodła fałszywym nieraz postępowaniem.

Lecz wtemczas jeszcze ciemności niewoli kryły ślady prawdziwych poczyną i błądzącym przebaczano winy. Dziś jednak, gdy dzień już nastał, wolne mamy gościńce, a zwid stał się jawą, do której nie okolonami szlakami, ale dążyć nam trzeba prostą drogą.

Dziś więc nie czekajmy wyroku pokoleń, lecz sąd o sobie powtórzmy sobie sami: fakta zbierzmy do faktów — szczerze i do szczegółów i z skutków osądzmy własne czyny.

Dążymy do odrodzenia Polski. Cel ten tak jasno określony, powinien wykluczać wszelkie błędzenia, wszelkie niepewności, a jednak? Duch czasu, duch powojennego rozkładu rozprę umysły i ręce odrywa od pracy. Ten sam duch lenistwa i ospałości stwarza wir zabaw, gonitwę za tanim zyskiem i nawet żagiew buntu podnosi wśród opętanych. Jasny cel zasłania się mgłą. Czy w sumienie narodowe taranem uderzyć musi dopiero krew? Czy koniecznie trzeba nam dalej znaczyć ślady błędnych dróg? I czy nie możemy dziś jeszcze stanąć, spojrzeć poza siebie i potępić własne kołowania, własne błędy i winy? Niech natomiast z fałszywych gościńców będzie jednorazowy, wspólny czyn — niech ręce wszystkie rzucą się do pracy i niech serca uderzą w jeden wspólny rytm.

Oto Polska — Matka i najjaśniejsza Rzeczpospolita potrzebuje dzisiaj pieniędzy. Potrzebuje je na to, by stanąć na silnych, utrwalonych podstawach, rozszerzyć się i umocnić w sobie, a dać pewne oparcie własnym obywatelom. Niech do Skarbu polskiego zleją się strumienie tych sum, które miałyby rozchodzić się w obce kraje, — niech spadają drobne fundusze tych, których dręczą niepewność ich waloru, niech płyną fale pieniędzy z rąk do rąk wymiana pracy przechodzącej i niech zapełnią Polski Skarb.

Państwo rozpisuje ogólne wezwanie do lokowania kapitałów bieżących w Pożyczce Odrodzenia Polski. Pożyczka ta ma utrwalić rozkwit Ojczyzny, ma być fundamentem pod silny gmach zapewniający nam wszystkim spokojne w pracy bytowanie.

Kupię zaraz bardzo dobry

folwark

800—1600 morgów

w pobliżu miasta i cukrowni na Kujawach, w Wielkopolsce lub na Pomorzu. Oferty: Dr. Juliusz Hupert u pp. Michalicki, Poznań, Wały Wazów 24. z5950

Apleka w Poznańskim, obrót dobry i pewny interes — dom trwały z pięknym ogrodem, owocowym, natychmiast do sprzedania. Wielki zapas towarów i specyfików zagr. Wiadomość pod nr. d1331 w ekspedycji Kurjera.

Nakładem i czciami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Jaworski.

Dzierżawy

Obszerny lokal składowy

z ubikacjami bocznymi w dobrym położeniu przy rynku w ośm. mieście powiat. Poznańskiego, w którym od przeszło 40 lat prowadzi się z powodzeniem skład towarów krótkich, białych i wełnianych. Stosowny także do każdego innego przedsiębiorstwa, z powodu nadzwyczajnych okoliczności od 1. 10. 20 lub 1. 1. 21 do wydzierż. Oferty pod d1383 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Małżeństwo poszukuje od 15. 10. w bliskości dworca dwa ewtl. jednego pokoju meblowanego, z używ. kuchni bez opału i światła. Oferty proszę do eksp. Kurjera filja Jeżyce pod 630

Dla syna mego, studenta prawa, poszukuję od 1. 10. r. b. w Poznaniu, w górnej części miasta d1496

umebl. pokoju z całodziennym utrzymaniem. P. Zwierzyński w Gnieźnie.

Poszuk. dzierżawy wiatrak Oferty z podaniem rocznej dzierżawy uprasza. Wincenty Poltowicz, św. Marcin 64. z6412

Mieszkanie 5 pokoi, kuchnia itd. jest od zaraz do wydzierżawienia. z6035 Dębice, ul. Spokojna 6.

Francuska poszukuje od 1. 10. pokoju umeblowanego, z opalem i światłem wzmianka za letnie. Najch. w centrum Łask. zgł. do eksp. Kurjera pod z 6470.

Pokoju z utrzymaniem poszukuje urzędnik, lat 51, samotny, wniesie płody z ogrodu i staranie o zapasy. Oferty do Kurj. Pozn. pod z 6055.

Kto zamieni 3 pokoje z kuchnią na 2 pokoje z kuch. Zgł. przy. eksp. Ored. r4176.

KUPNA

Kupuję każdą ilość

miodu

pszczelnego

Oferty pism. z podaniem ceny, apt. się pod nr. 17190 do biura, ogłoszeń »Paz« ul. Rycerska 8.

Czarne skrzydło

dobrze utrzymane, na sprzedaż. Zgł. także eksp. Kurj. Pozn. pod z 6393.

Zimowe kapelusze kostiumy czarne i trzewiki na sprzedaż od 2-5. z6391 Wierzbicice 5, parter lewo.

Luksusowa serwetka okryt. płóc. haftowana Richelieu-filet, na sprzedaż. 4000.— mk. ul. Dąbrowskiego 15 wys. par. prawo — od godz. 5-8. z6507

Eleg. urządzenie do 3 pokoi — pokój dla służącej — łazienka — wszystko dobrze utrzymane, na sprzedaż. Mieszkanie na zgoda Urzęd. Mieszk. okręg. ul. Szewska 1511 od 8-10 i 4-8

3 podwózkowe psy tanio na sprzed. Gdzie? wskazać eksp. Kurj. Pozn. pod z 6331.

20 par gołochi różnego gatunku sprzedam zaraz. Łutwicki, Górna Włda 115.

Maszyna do pras elektr. maszynka do prasowania i zapalania, kapeluszy, wojskowe czapki, wzm. biały sweter itd. na sprzedaż. z 6336 Rycerska 36, III piętro.

Mak biały i niebieski

gorczyce

wiczkę płaskową

tatarkę

rzepik

proso

seradele

oraz wszelkie inne nasiona kupuję, płacąc najwyższe ceny.

Adam Jachimowicz, Specjalny skład nasion

Poznań, ul. Pocztowa 29. Telefon 3202.

Hotel pierwszorząd. z KAWIARNIĄ w najlepszym położeniu z pierwszorząd. urządzeniem, cena 2 mil. mk.

dom towarowy z kompletem, urządzeniem, cena 700 tys. mk. 1 z kompletem, urządzeniem, cena 500 tys. mk. 2 z kompletem, urządzeniem, cena 400 tys. mk.

kinematograf cena 100 tys. mk. od Niemców do nabycia. Zgłosz. przylm.: T. Szymaniewicz, Ostrowo, ul. Zdunowska 6, z 6473

Książka adres. **mięsa Berlna**

1 okolicz. na rok 1920, 2 grube tomy za 1500.— mk. na sprzed. Zgł. pod z6320 do eksp. nin. pisma

3 podwózkowe psy tanio na sprzed. Gdzie? wskazać eksp. Kurj. Pozn. pod z 6331.

20 par gołochi różnego gatunku sprzedam zaraz. Łutwicki, Górna Włda 115.

Maszyna do pras elektr. maszynka do prasowania i zapalania, kapeluszy, wojskowe czapki, wzm. biały sweter itd. na sprzedaż. z 6336 Rycerska 36, III piętro.

Eleg. urządzenie do 3 pokoi — pokój dla służącej — łazienka — wszystko dobrze utrzymane, na sprzedaż. Mieszkanie na zgoda Urzęd. Mieszk. okręg. ul. Szewska 1511 od 8-10 i 4-8

3 podwózkowe psy tanio na sprzed. Gdzie? wskazać eksp. Kurj. Pozn. pod z 6331.

20 par gołochi różnego gatunku sprzedam zaraz. Łutwicki, Górna Włda 115.

Maszyna do pras elektr. maszynka do prasowania i zapalania, kapeluszy, wojskowe czapki, wzm. biały sweter itd. na sprzedaż. z 6336 Rycerska 36, III piętro.

Eleg. urządzenie do 3 pokoi — pokój dla służącej — łazienka — wszystko dobrze utrzymane, na sprzedaż. Mieszkanie na zgoda Urzęd. Mieszk. okręg. ul. Szewska 1511 od 8-10 i 4-8

3 podwózkowe psy tanio na sprzed. Gdzie? wskazać eksp. Kurj. Pozn. pod z 6331.

20 par gołochi różnego gatunku sprzedam zaraz. Łutwicki, Górna Włda 115.

Maszyna do pras elektr. maszynka do prasowania i zapalania, kapeluszy, wojskowe czapki, wzm. biały sweter itd. na sprzedaż. z 6336 Rycerska 36, III piętro.

Eleg. urządzenie do 3 pokoi — pokój dla służącej — łazienka — wszystko dobrze utrzymane, na sprzedaż. Mieszkanie na zgoda Urzęd. Mieszk. okręg. ul. Szewska 1511 od 8-10 i 4-8

3 podwózkowe psy tanio na sprzed. Gdzie? wskazać eksp. Kurj. Pozn. pod z 6331.

20 par gołochi różnego gatunku sprzedam zaraz. Łutwicki, Górna Włda 115.

Maszyna do pras elektr. maszynka do prasowania i zapalania, kapeluszy, wojskowe czapki, wzm. biały sweter itd. na sprzedaż. z 6336 Rycerska 36, III piętro.

Eleg. urządzenie do 3 pokoi — pokój dla służącej — łazienka — wszystko dobrze utrzymane, na sprzedaż. Mieszkanie na zgoda Urzęd. Mieszk. okręg. ul. Szewska 1511 od 8-10 i 4-8

3 podwózkowe psy tanio na sprzed. Gdzie? wskazać eksp. Kurj. Pozn. pod z 6331.

20 par gołochi różnego gatunku sprzedam zaraz. Łutwicki, Górna Włda 115.

Maszyna do pras elektr. maszynka do prasowania i zapalania, kapeluszy, wojskowe czapki, wzm. biały sweter itd. na sprzedaż. z 6336 Rycerska 36, III piętro.

Pończoszki do gazu

wiszące i stojące najlepszej jakości dopóki

zapas starczy poleca n 1920

KASTOR, św. Marcin nr. 55.

Broń myśliwska oraz starwiejąca na sprzedaż, od godz. 1-3. z 6338 Krause, Rycerska 27 III piętro.

PRACA

Maszyniarka do naszego oddziału manufaktury i

UCZENICA z ładnym charakterem pisma do biura zaraz

poszukiwane. n1916

BASCH i KRISCH, Stary Rynek 86.

Dziewczę do lekkich posług domowych potrzebna zaraz.

Ul. Długa 18 pt. na prawo. Zgłosz. od godz. 3-4.

Dziewczę starsze, inteligentne, z porządnego domu, potrzebne od 1. 10. do 2-letniego dziecka na cały dzień.

Zgłoszenia pomiędzy g. 10-3 w firmie »ASTRA«, Stary Rynek 59.

Borowy samotny, wolny od wojskowych zobowiązań, poszukuje

Zgłosz., życiorys i podanie wymag. wynagr. upr. się do Dom. Wronoszy, przez Polędziska. d 1921

Książkowej stenotypistki z dłuższą praktyką poszukuje

Państwowy Urząd Ziemiaczany, Poznań, Most Teatralny nr. 8 a. n1960

Książkowej stenotypistki z dłuższą praktyką poszukuje

Państwowy Urząd Ziemiaczany, Poznań, Most Teatralny nr. 8 a. n1960

Książkowej stenotypistki z dłuższą praktyką poszukuje

Państwowy Urząd Ziemiaczany, Poznań, Most Teatralny nr. 8 a. n1960

Książkowej stenotypistki z dłuższą praktyką poszukuje

Państwowy Urząd Ziemiaczany, Poznań, Most Teatralny nr. 8 a. n1960

PRACA

Do naszego składu bławatów poszukujemy zaraz lub od 1 października dzielnej

ekspedjentki

Oferty z pod. pensji, odpis. świad. i dot. fotograf. przyjmują R. i W. Ziętak, Wąbrzeźno - Pomorze.

Poszukujemy zaraz do naszej fabryki wyrobów metalowych w TCZEWIE

16 blacharzy

8 szwejsersów do aparatów autogenowych

2 ślusarzy wykwalifikowanych na dobrych warunkach.

Zgłoszenia do Tow. Akc. „ARKONA” Poznań, Wały Jana III. 9.

Podróżującego

poszukuje

B. Kasprówicz w Gnieźnie.

zawiadowcy rzeźni

(weterynarz lub egzaminowany rewizor bydła i mięsa.)

Pobory podług umowy, przytem mieszkanie z ogrodem. — Ustanowienie tymczasem na rok próby. — Zgłoszenia przyjmują: d 1530

Magistrat w Koźminio.

Ekspedjentka do strojów, władająca językiem polskim, zaraz poszukiwana na wysoką pensję.

Berta Löeffler, Grudziądz.

Tow. Ubezpiecz. od Ognia „Snop”

poszukuje samodzielnego

książkowego

Zgłoszenia: Poczta 10.

b 1014

Wydział Powiatowy w Strzelnie poszukuje od 1. października r. b.

budowniczego powiatowego lub technika

z praktycznym doświadczeniem w spółkach melioracyjnych i budowie szos. Pensja i doładowanie drożyzniane podług pragmatyki państwowej.

Zgłoszenia należy z dołączeniem życiorysu oraz uwierzytelnionych świadectw nadesłać do

Wydziału Powiatowego w Strzelnie.

Potrzebni zaraz lub później do powiatowej kasy komun. i oszczędności w Szamotułach:

rendant, kasjer, kontroler.

placa IX

placa X

placa XI klasy,

poza tem:

d 1518

budowniczy pow., registrator, stenotypistka.

Zgłoszenia z życiorysem i odpis. świadectw przyjmuje Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Biuro ogłoszeń „PAR”

Poznań, Rycerska 8

poszukuje z okazji powiększenia biur

ekspedjenta do ogłoszeń,

kasjerki,

stenotypistki,

ekspedjentki do gazet,

wolontariusza.

Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem

dotychczasowych czynności.

b 1011

Drogerzysta

at 19, wolny od wojskowości, poszukuje miejsca

zaraz w większej drogerji.

d 1482

Bogdan Poklękowski, Koronowo.

Ucznia

z odpowiednim wykształceniem szkolnym, przyjmie

W. Molicki, Centr. Drogerja

Zbąszyń.

d 1442

Poszukuje się zaraz kilka

sił pomocniczych

do biura handlowego, poważnego przedsiębiorstwa przemysłowego.

Zgłoszenia piśmienne uprasza się pod R. P. 12 181 do Tow. Akc.

Reklama Polska, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 6.

b 577

Wolontariuszka posz. posady
celem dalszego wykształcenia w
technice dentystycznej. Oferty
do Kurj. Pozn. pod z 6327.

Gospodyni — kucharka
poszukuje posady od 1. 10. w
miejscu lub w mieście. Zgłosz.
do eksp. nin. pisma pod r 4342.

Ślusarzy maszynow.,
puszkarzy
i kowali
poszukuje na stałe zatrudnienie
A. Szuba, fabryka maszyn,
Swarczew — Tel. 50. d 1510

Dzielnej
książkowej
poszukuje
St. Malinowski, Śrem,
fabryka maszyn. d 1511

Kucharki i dziewczęta
do pracy domowej od 1. 10. mam
do umieszczenia tylko w Poznaniu.
W. Pawlicka, ul. 3. Maja nr 6.
z 6520

Bławatnik, posiadający 160
tyz. mk., poszukuje

wspólnika
celem założenia sklepu lub wstąpi
jako wspólnik. Oferty pod z 6595
do eksp. Kurjera.

Poszukuję do mej apteki
współpracownika.
Zgł. z podan. warunków uprasza
Gallański, Szamotuły. z 6056

Poszukuje się dzielnej
dyrektorki

do ożywionego miasteczka na
provincji. Panie, samodzielnie
pracujące, raczą nadesłać zgłosz.
z zał. kopj. świadectw do eksp.
Kurj. Pozn. pod z 5754.

Demoiselle française, diplomes
Acad. de Paris, donnerait le-
cons: grammaire, conversation,
litterature, etc. S'adresser au
Sacré-Coeur Alesia Chopina 4.
z 6522

Fabryka likierów szuka na
miasto Poznań dobrze zaprowa-
dzonego

zastępcy
Łaskawe oferty do eksp. Kurjera
Poznańskiego pod r 4320.

Oficer ramny poszukuje

masażu.

Zgłosz. do eksp. Kurjera p. r 4359.

Poszukuję lekcji

polsk. gramatyki i stylist. Pierw-

szństwo mają stud. z Kongr. lub

Malop. Zgłosz. z pod. ceny pod

z 6557 do eksp. niniejsze pisma.

Uchodźca z 6527-8

z kresów, obywatel, b. zręczny i

okradziony na krocie, odwołuje

się do szlachetnych ludzi o

pożyczkę kilku tysięcy

którą spłaci z otrzymanej pracy.

Pożyczka potrzebna na leczenie

b. chorej żony i na urządzenie

się, ażeby móc spokojnie pracować.

Łaskawe oferty: Pensjonat

p. Szczerbińskiej, ul. Skar-

bowa 9 II p., dla „Karola”.

Państwowa szkoła dokształcająca i rze-
mieślnicza z warsztatami w Poznaniu, ul. Kluczbors-
ka 5, poszukuje

inżyniera wzgl. technika budowy maszyn
do udzielania nauki rysunków zawodowych
Blitzszych informacji udzieli
dyrektor szkoły. d 1534

Potrzebni zaraz

sekretarz i asystent

możliwie obeznany z pracami wydziału powiatowego

lub obwodowego. n 1876

Zgłoszenia piśmienne lub osobiste przyjmuje:

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Toruniu

Młody, zawodowo wykształcony energiczny

OGRODNIK

natychmiast potrzebny. d 1430

Uwzględnia się tylko pierwszorzędne świadectwa

i rekomendacje. Kawalerowie mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem wa-

runków przysłać do Dyrekcji Dóbr Leona Księcia

Sapiehy, w Krasieczynie, koło Przemysła (Małopolska).

Nieuwzględnione podania pozost. bez odpowiedzi.

Kantorzystów lub kantorzystek

pewni w rachunkach, z dłuższą praktyką

biurową z branży maszyn albo handlu żelaza,

poszukuje się natychmiast. Zgłosz. z kopjami

świadectw i z pod. dotychczas. zatrudnienia do

BRACIA LESSER, POZNAŃ,

Górna Wilda 180. n 1918

Potrzebni zaraz d 1519

sekretarz

do biura policyjnego, obeznany w sprawach komunaln.

Magistrat, Jabłonowo (Pom.).

KASJERKA

potrzebna do prowadzenia ksiąg gospodarczych na

dwóch majątkach. Utrzymanie wolne i wysoka pensja.

Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do majątku M. Polesie,

p. W. Kluczb., pow. kościński. d 1517

2 ekspedjenci

lub ekspedjentki

potrz. zaraz, ew. później

R. & C. Kaczmarek

SKŁAD BŁAWATÓW

ulica Nowa nr. 3. b 597

Kompletne urządzenie 5 pokoi

włącznie bielizny i wszelk. sprzętów domowych.
L. Erdtmann, ul. Sew. Mielżyńskiego 4 III. z. 6571

Regały oszklone z lustrami lustra osobno i t. p. utensylja

ze składu bławatów i konfekcji sprzedaje się oka-
zyjnie codzien. w połud. od godz. 12—1 w składzie firmy

L. Jacobowitz, Poznań,

ul. 27. Grudnia 5.

b 828

Kasa rejestrująca

(National-Registrier-Casse) z 6 szufladami, do użytku
elektr. i ręcznego, dla kawiarni i restauracji, bardzo do-
brze utrzymana, prawie nowa, korzystnie do nabycia.
Skryzinka pocztowa 142, Poznań. b 1020

Dzielny handlowiec - podróżujący

z branży maszyn rolniczych, dobrze zaprowadzony

w Księstwie, także w Królestwie, poszukuje posady

do zakupu i sprzedaży w poważnej firmie każdej branży;

ewtl. wstąpi do spółki w każde przedsiębiorstwo han-

dlowe. Zgłoszenia uprasza się pod nr. 16506 do

biura ogłoszeń „PAR”, Rycerska 8. b 1021

Wóz ciężarowy

(Rollwagen), mało używany, silnie zbudowany, na

sprzedaż. Zgłoszenia piśm. reflet. pod nr. 9381 do

biura ogłoszeń „PAR”, Poznań, Rycerska 8. b 1012

OBWIESZCZENIE.

W naszym rejestrze handlowym A. zapisano dziś pod nr. 318 firmę Roman Smoliński, skład konfitur, herbaty i kawy w Krotoszynie i jako jej właściciela kupca Romana Smolińskiego z Krotoszyna. n1600
Krotoszyn, dnia 4 września 1920.
Sąd Powiatowy.

W naszym rejestrze handlowym B. zapisano dziś przy nr. 4: Firma brzmie teraz: Gorzelnia Konarzewo, Tow. z ogr. por. w Konarzewie pow. Krotoszyński. n1599
Krotoszyn, dnia 11 września 1920.
Sąd Powiatowy.

W naszym rejestrze handlowym A. zapisano dziś przy nr. 274 Krotoschiner Malzkaffeeabrik „Extra” Stanisławski & Co. in Krotoschin. Firma brzmie teraz: Krotoszyńska fabryka kawy słodowej „Extra” Stanisławski & Co. Kupcom Wacławowi Stanisławskiemu i Franciszkowi Lesińskiemu z Krotoszyna udzielono prokury i to w ten sposób, że tylko podpisy obydwóch prokurentów pod firmą mają firmę obowiązywać. n1598
Krotoszyn, dnia 4 września 1920.
Sąd Powiatowy.

Nr. 18. HERBATA Nr. 30.

Zadajcie wszędzie wyborowej aromatycznej herbaty w opakowaniu nr. 18 i nr. 30.
Specjalnie dla amatorów nr. 18 firmy polskiej i chrześcijańskiej
Krajowa Hurtownia Herbaty
dawniej T-wo. M. Szumilin.
Hurtownia sprzedaż w Warszawie
ul. Miodowa 19 — telef. 206-66. b76

Podług dzisiejszego stanu wiedzy jest n1676
PERODOL woda do ust
(to samo co Odol)
najlepszy i niezrównany środek do pielęgnacji ust i zębów.
L. Edmund Hanczewski, Grudziądz
fabryka przetworów farmaceut. i kosmetycznych.
Hurtownia na Poznań i prowincję;
Hurtownia Drogerijna, Tow. Akc., Poznań.

Papier

piśmienny, konceptowy do formularzy.

Drukarnie

mające zapotrzebowania, otrzymać mogą takowy w formacie 42x68, waga 1000 ark. 20 ko, w balotach po 5000 arkuszy w umiarkowanych ilościach wprost z naszej składnicy.

Drukarnia Polska T.A., Poznań,
św. Marcin 70. z5984-6

KUPNA

Baczność! Baczność!
Kupuję używaną garderobę
męską i damską oraz bieliznę i obuwie
płacę najwyższe ceny. Oferty skierować pod adresem
Franciszek Zieliński, Poznań, Rycka 32.

Większą ilość worków

zakupi i prosi o ofertę n1859
Wojsk. Okr. Urząd Gospodarczy,
Poznań, ulica Solna 16.

OZENKI

Wdowiec, urzęd. państw., l. 50, z pewnem utrzym. dwoje dzieci powyżej l. 10 w domu, poszukuje na tej drodze znajomości pan, na tej drodze
OZENKU

Panny lub wdowy nie niżej lat 40 nieskazitelnej przeszłości i łagodnego charakteru zechcą swój adres pod z6304 do eksp. Kurjera podać.

Kawaler, lat 30, budowniczy, z braku znajomości pań poszukuje mającej panienki do lat 21 celem
OZENKU

Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego pod z6180

Dla mego siostrzeńca, kawalera, lat 38, (inżyniera architekta) obecnie urzędnika kolei państwowych w Warszawie poszukuję
OZENKU

panny lub młodej wdowy z odpowiedniem wykształceniem do lat 32. Posag wymagany od 300—500,000 mk. Panie refleksantki, rodziców lub opiekunów prosimy o złożenie ofert do eksp. Kurjera pod z6435.

Kawaler, posiad. blisko pół miliona mk., z star. szlach. rodziny, lat 30, wskutek odniesionej rany wojny od wojska, syn obywat. ziemsk., poszukuje na tej drodze dla braku znajomości pań
OZENKU

Panie, tylko serio rzecz traktujące, raczą podać wiek swój, posag oraz najnowszą fotogr. do eksped. Kurjera Poznańskiego pod z6572.

Kawaler, lat 32, wykształcony rzemieślnik, szatyn, wyższego wzrostu, pragnie celem
OZENKU

zapoznac się z panną lub młodą wdówką zdrową i zgrabną budowy. Pośrednictwo krewnych nie wykluczone. Łask. zgłosz. z dołącz. fotografią, którą się zwraca, nadesł. do eksp. nia. pisma pod z6531.

BIURO TECHNICZNO BUDOWLANE Inż. Mieczysława MAYZNERA

Składy: Tłomackie 9.
Warszawa, Marszałkowska 138. POLECA:
DRUT stalowy, zwyczajny, GWOZDZIE i wszelkie artykuły w zakres budownictwa wchodzące.
b971 SPRZEDAŻ HURTOWA.



Bracia Lesser

Fabryka maszyn rolniczych

POZNAŃ

Kartoflarki

„Gryg. Lesser“ i „Cyklop“

Wyorywacze

do buraków.

Spójnia

Spółka hodowców

nasion

Sp. zap. z o. o.

Śrémie

Jedyna Spółka
tego rodzaju
na
Wielkopolskę.

Poleca

nasiona hodowane pod własną kontrolą oraz nasiona w większych partjach niekontrolowane na odpowiedzialność hodowcy.

Kupuje

nasiona wszelkiego rodzaju placąc ceny przyzwoite i prosi o opróbkowane oferty.

Pośredniczy

przy partjach nasion wysyłanych za granicę.

Zawiera

kontrakty hodowlane d576

Służy

na życzenie prospektami.

Kawaler, katolik, l. 35, wysmukły, pracowity i oszczędny, posiadający około 300 tysięcy marek polskich własnymi rekoma zapracowanego grosza, szuka na tej drodze pań lub młodej wdowy z odpowied. stanem, celem

ożenku

Szukający jest Górnolazak, władający czysto niemieckim i polsk. językiem i o bardzo miłym dobrym charakterze. Najchętniej pragnąłby się wnieść w przedsiębiorstwo lub objąć ojcowiznę. Zgłoszenia pod z6318 do eksp. nia. pisma.

Kawaler, kupiec, lat 27, bawiący obecnie w Poznaniu, współwłaściciel wielkiego przedsiębiorstwa na Pomorzu, poszukuje dla braku znajomości pań, na tej drodze
OZENKU

Panienci, córki rolników, rzemieślników lub też kupców, od lat 15, lub młode wdowy, do lat 30 (włącznie z dziećmi), posiadające 150 000 mk. majątku i wyprawę (gotówka potrzebna do spłacenia wstąpienia) lub też dobry skład, raczą się z dołączeniem fotografii, którą się na życzenie zwraca nadesłać do eksp. nia. pisma pod z6227. Pośrednictwo krewn. lub rodziców chętnie przyjęte. Rzecz traktuje się serio. Koniunty do kosza.
Przystojny męczyszna, lat 30, sześć biura wielkiej instytucji, ożeni
się z panną lub wdową (do lat 32). Pierwszeństwo mają sieroty. Refl. (posiadające ewil. skład) zechcą się zgłosić do eksp. Kurj. pod z6157.

ZGUBY

Pani, która zostawiła w Województwie przed 2-ma tygodniami portmonetkę z pieniężnymi i z kartką zapisaną, zechce odebrać ją u wizyt. prot. Prauzińskiego, Komisja szkolna, pok. 396. r 4348

Zaginął mój czarny piesek, który przez 3 tygodnie zabłądził. Ostrzegam przed kupnem. Upr. się o oddanie za wynagrodz. przy ul. Sew. Mielżyńskiego 22, skład cygar i papieros. r 4330-32

Dr. med.
poszuk. wolnego miejsca, gdzieby się mógł
osiedlić.
Łaskawe oferty pod nr. 239 do C. V. B. „Ekapres”, Bydgoszcz.

Rozmaite
Pani Leokadia Szulcowa, która przy osiedzeniu w Warszawie, zechce podać swój adres do eksp. Kurj. Pozn. pod z6603.

P. Janinę Karachanowiczównę
uprasza się o podanie swego adresu
do eksp. Kurjera pod z6497.

MECHANIK
Nr. 2
Ilustrow. miesięcznik
opuścił prasę z 15 mk. za numer.
Mechanik, Warszawa
Fredry 2. b792

Tabaki do zakiwania
mogę znowu dostarczać w mniejszych ilościach d227
Eugen Sommerfeldt
dawn. O. Alberty
fabr. tab. d. zat. Grud.

PRACA

Lekcyj polskiego
literatury, historii i pisowni poszukuję urzędnik wojsk. prywatnie w nielicznych godzinach. Oferty pod z6408 do eksp. Kurj.

Jeune Parisienne donne leçons. Mlle. Margot, Lazare, ul. Berwińskiego (dortstr.) 15. z6381

Lekcyj francuskiego
udziela osoba wychowana we Francji. Zgłosić się: ul. Długa 9 I piętro na lewo, od 4—6. z6151

Potrzebna Francuska
do udzielania lekcji osobie dorosłej. Zgłosz. piśm. pod nr. 16301 do Biura Ogłoszeń Pań, Rycka 8. b1005

Udziałem LERCYJ z 6522
gry na fortepianie
po cenach przystępnych.
Helena Piliarska, Strzelecka 51

Bona II. klasy
do 2 dzieci (chłopców) 9 mies. i 4 1/2 roku może się zaraz zgłosić. Piśmienne zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem warunków uprasza się do eksp. Kurjera Pozn. pod z4357.

Książkowy
z długolet. praktyką w fabrykach metalowych, poszukuje posady w Poznaniu lub na prowincji. Refer. pierwszorz. Łask. oferty p. adres: Wilh. Jost, Drzewica, p. Opoczno, z. Radomskiej. b999

potrzebny od 1. października hr.
praktykant,
który już czynny był w gospodarstwie i włada polskim językiem, pożądana pościel własna. Wynagrodzenie 100 mk. miesięcz. Wywózowo, poczta Głęboczek powiat węgrowski. z6214

Cukier.
Od 1. października 1920 dopuszczono oprócz wymienionych 6 firm jak dotychczas do sprzedaży hurtowej cukru dla obwodu miasta Poznania.
Poznań, dnia 17. września 1920.
Magistrat K. n1894

Nadzwyczajne Walne Zebranie

odbędzie się
we wtorek, dnia 5 paźdz. 1920 przed poł. o godz. 10-ej
w budynku koszarowym Cukrowni Kościańskiej.

Porządek obrad:

1. Podwyższenie kapitału
Kapitał akcyjny ma być z mk. 917500 — na przynajmniej 2,5 milionów a najwyżej na 3 miliony podwyższony.
2. Zmiana statutów. n1921
§ 17 ma brzmieć następująco:
Każdy członek Rady Nadzorczej pobiera w czasie urzędowania za swoje czynności tantiemę w wysokości 1/2 (pół) % od rocznego czystego zysku, który po podziale 5 (pięć) % dla akcjonariuszy pozostaje.
Diety dzienne dla członków Rady Nadzorczej zostaną ustanowione odpowiednio do stosunków.
§ 27 f ma brzmieć:
3 1/2 % tantiemy dla Rady Nadzorczej.
3. Rok obrotowy 1919/20.
Powzięcie uchwały o ustanowieniu dywidendy.

Cukrownia Kościańska, Zuckertabrik Kosten.

Więcej niż 1000 pomocników

zawdzięcza swe dobre stanowiska, kształceniu się podług naszego systemu.

Uwierzytelnienia:

W naszych biurach administ. pracuje większa ilość mł. męskich i żeńskich, które są wyszkolone podług systemu Akademii Handlowej, pracuje ku zadowoleniu i częściowo zajmuje wyższe stanowiska:

Poznań, dnia 15. 9. 20.

M. B.... sekretarz.

Podziękowania:

1) Po 10 tygodniowym kształceniu się podług systemu Bogdana, otrzymałam stanowisko w urzędzie państwowym i zawdzięczałam to poleceniu, iż wyszkoliłam się podług systemu Bogdana.
Poznań, dnia 2. 9. 20.

Burd.... Jadwiga.

2) Licząc lat 15, Chodziłam do szkoły wiejskiej a następnie przez 3 miesiące do Akademii Handlowej, po czym zaraz otrzymałam stanowisko w biurze budowlanym, gdzie prowadzę księgę rachunków bieżących.
Poznań, dnia 11 września 1920 r.

Bara.... Stefan.

3) Po ukończeniu kursu stenografii i pisania na maszynie otrzymałam miejsce w Banku Z....
Maria Dz....

Na kurs kwartalny od października

zależy zgłaszać się jak najwcześniej
w sekretariacie św. Marcin 38, II p.

AKADEMJA HANDLOWA

państwowo koncesjon. szkoła prywatna.

Szan. publiczności miasta Poznania i okolicy mam zaszczyt donieść, iż z dniem dzisiejszym otwieram
zakład elektr.-instalacyjny

„Elka“

pod firmą
Wieloletnia praktyka w kraju i zagranicą dała mi możliwość, sprostać wszelkiemu wymaganiom wchodzącym w zakres powyższego przedsiębiorstwa.
O łaskawe poparcie proszę

z poważaniem

Leon Bryze, ul. Patr. Jackowskiego 38.
Poznań, 17. września 1920. z6597

KONKURS

na instruktora samorządu gminnego
z poborami VII kategorii plac urzędników państwowych rozpisuje Wydział Powiatowy w Kutnie. Pierwszeństwo instruktorem względnie lustratorem rad powiatowych, którzy wykazali się dłuższą praktyką w tym zawodzie i przedłożyli odpowiednie referencje. Termin konkursu upływa z dniem 30 września b. r. Przewodniczący Wydział Powiatowy

Starosta: d1502

(—) Fr. Pirożek m. p.

KONKURS

Kierownik Centrali Handlowej przy Sejmiku w Kutnie
rutynowany ksiązkowy, z dłuższą praktyką na podobnem samodzielnem stanowisku, potrzebny od 1 października r. b.

Wynagrodzenie zależne od umowy.
Dokładne oferty z podaniem warunków i załączeniem curriculum vitae, świadectw i referencji składać należy pod adresem: Wydział Powiatowy w Kutnie. Przewodniczący Wydział Powiatowy

Starosta: d1503

(—) Fr. Pirożek m. p.

WYDZIERZAWIENIE POLOWANIA.

W sobotę dnia 2 października o godzinie 12 w południe, odbędzie się w miejscowej oberży wydzierżawienie polowania drogą publicznej licytacji gminy Wierzyce wieś dawniej (Breitenfelde) powiat Witkowo, poczta i stacja kolei Chwałkowskiej.

Terytorjum polowania graniczy z lasami majątności Czarniejewo i lasami państwowymi. d1524
Warunki zostaną ogłoszone przed terminem. Zarząd sołecki.